

Gazeta Jarocińska

Nr 45 (1621) 9 listopada 2021 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

JARACZEWO



**SZOKUJĄCA
INTERWENCJA
TOZ-U**

s. 4

MÓWIŁ, ŻE KOCHA. PRZELAŁA MU 60 TYS. ZŁ. ZNIKNAŁ



Oszuści omamiają kobiety i kradną oszczędności życia...

CZYTAJ S. 4

ŻERKÓW

KSIĄDZ PRYZNAŁ SIĘ DO MOLESTOWANIA. KARY NIE BĘDZIE

s. 4-5

RAPORT

TYCH SKLEPÓW BRAKUJE

s. 11

KOTLIN

DROGA KOŃCZY SIĘ ZA ZAKRĘTEM, JAKBY BYŁA URWANA

s. 6

WSPOMNIENIE



Krystyna Tobolska 1930-2021



Kazimierz Pawlak 1921-2021

czytaj | s. 14-15

Ciężarna: Nie przyjęli mnie na oddział. Co na to szpital?

s. 9



PROTEST W JAROCINIE. „ANI JEDNEJ WIĘCEJ”

Blisko 100 mieszkańców Jarocina przeszło ulicami miasta pod hasłem „Ani jednej więcej”, wyrażając swoją solidarność ze zmarłą Izabelą z Pszczyny. Kobieta nie przeżyła, bo lekarze zwlekali z usunięciem obumarłego płodu. Kolejny marsz już w tym tygodniu.

s. 3

PROTEST MIESZKAŃCÓW PO TRAGEDII 30-LATKI W PSZCZYNIE

Jarocin. „Ani jednej więcej”

BLISKO 100 MIESZKAŃCÓW JAROCINA PRZESZŁO ULICAMI MIASTA POD HASŁEM „ANI JEDNEJ WIĘCEJ”, WYRAŻAJĄC SWOJĄ SOLIDARNOŚĆ ZE ZMARŁĄ IZABELĄ Z PSZCZYNIE. Kobieta nie przeżyła, bo lekarze zwlekali z usunięciem obumarłego płodu. Podobne akcje odbyły się w całym kraju.

Nie milkną echa po tragedii, do jakiej doszło ostatnio w szpitalu powiatowym w Pszczynie, gdzie 30-letnia Iza zmarła na skutek wstrząsu septycznego w 22. tygodniu ciąży. Jak podają ogólnopolskie media, młoda kobieta zmarła na sepsę, bo lekarze zwlekali z usunięciem obumarłego płodu. W Jarocinie, podobnie jak i w wielu innych miastach Polski, odbył się marsz solidarności z Izą pod hasłem „Ani jednej więcej”.

Protestujący spotkali się w sobotę po południu w Parku Gorzeńskiego. Przybyli na miejsce jarociniacy przynieśli ze sobą znicze oraz kartki z napisem „Jej serce też ciągle biło” oraz „Ani jednej więcej”. Wiele z nich wcześniej brało udział między innymi w ubiegłorocznym Strajku Kobiet i spontanicznej pikiecie w obronie pozostawienia Polski w UE.

Anna Link - Oleksy, na-



uczycielka, tłumaczka i liderka Jarocińskiego Forum Dyskusyjnego, w krótkim, ale i dramatycznym w treści przemówieniu przypominała zebranym o celu zgromadzenia. Wspominając zmarłą Izę zwróciła uwagę obecnym kobietom na fakt, iż następnymi ofiarami takiego podejścia do aborcji mogą być także i one same, ich siostry, córki czy też wnuczki. Wyraziła swój głęboki żal, kierowany do wszystkich kobiet władzy, za brak

solidarności z kobietami. Jak podkreśliła - obecna władza, uchwalając nieludzkie prawo aborcyjne, wysyła na śmierć.

Następnie demonstranci przeszli ulicą Śródmiejską na Rynek, gdzie do tablicy z nekrologami wiszącej na murze kościoła św. Marcina, przypięto kartkę w formie klepsydry z napisem „Ani jednej więcej. Serce Izy też biło”.

Tuż pod nią ułożono z przyniesionych na marsz zniczy serce oraz ustawiono

zdjęcie zmarłej wraz z hasłami manifestacji.

Podczas przybijania nekrologu do tablicy ogłoszeń doszło do incydentu pomiędzy obecnym na proteście radnym powiatowym i byłym burmistrzem Jarocina Stanisławem Martuzalskim a jedną z młodych uczestniczek marszu. Radny wyraźnie zaskoczony rozwojem sytuacji próbował zabrać głos mówiąc, iż nie chciałby aby postępując w ten sposób wyjść na antykleryka-

łów. Dowodził, iż wszystkiemu winni są politycy PiS, a nie Kościół, i to pod jego siedzibą powinny być zapalone znicze. Słowa te nie spotkały się jednak ze zrozumieniem wśród wielu uczestników protestu, którzy słysząc je głośno zaczęli wyrażać swoje oburzenie.

Wtedy to jedna z młodych uczestniczek demonstracji w dość ostrych słowach zwróciła się do Stanisława Martuzalskiego twierdząc, iż jej zdaniem to właśnie Kościół „maczał w tym wszystkim palce”. Dodała też, że „jak mu się nie podoba i się boi, to nie musi tu stać”. Wyraźnie skonsternowany reakcją tłumu radny postanowił wycofać z rozmowy, odchodząc na bok.

W proteście wzięło udział około 100 osób. Marsz monitorowały z odległości dwa radiowozy policyjne. Akcji przyglądali się też funkcjonariusze po cywilnemu siedzący w nieoznakowanym samochodzie, którzy nagrywali demonstrantów kamerą.

Klepsydra przybita przez uczestników marszu do tablicy ogłoszeń zniknęła w niewyjaśnionych okolicznościach. W niedzielę pozostały już tylko znicze.

Organizatorzy sobotniego protestu zapowiadają kolejną akcję na czwartek 11 listopada.

MACIEJ BIEGAŃSKI (red.)

JAROCIN

JEST TERMIN OTWARCIA LODOWISKA I NOWEJ KRĘGIELNI

NOWY OBIEKT JAROCIN SPORT WKRÓTCE POWINIEN ZOSTAĆ OTWARTY. - Jesteśmy na etapie wyposażania - informuje Prezes Robert Adamczyk.

W marcu zakończyła się rozbudowa obiektów Jarocin Sport. Trzykondygnacyjny budynek ma ponad 4 tysiące metrów kwadratowych powierzchni. Koszt inwestycji wyniósł 30 mln zł. Na jej realizację Jarocin Sport pozyskał dotację w wysokości 3 mln zł z ministerstwa sportu. Pozostałe koszty pokrył właściciel spółki, czyli samorząd gminy Jarocin. Nowe centrum sportowo-rekreacyjne to między innymi kryte lodowisko, nowoczesna 6-torowa kręgielnia, sale konferencyjne

oraz strefa gastronomiczna.

Obecnie spółka wyposaża nowy kompleks. Wykonawcą jest firma P11 Group. Koszt oszacowano na blisko 1,8 mln zł. W holu lodowiska powstanie recepcja, poczekalnia i wypożyczalnia łyżew. Wyposażone zostaną także pomieszczenia biurowe, kawiarnia przy lodowisku, restauracja w piwnicy oraz kręgielnia i sąsiadujące z nią dwie salki. - To dla nas bardzo ważne, że możemy zaprezentować się w tak prestiżowym miejscu, jakim jest lodowisko i kręgielnia w Jarocinie. Nowoczesna przestrzeń została tak zaprojektowana, aby każdy mógł w niej komfortowo spędzić czas: zarówno w pracy, jak i rekreacyjnie - zapo-

wiada Artur Łagodziński, prezes P11 Group Sp. K.

Na realizację wszystkich założeń projektowych wykonawca ma 70 dni od podpisania umowy. - Cieszę się, że zadanie realizuje znana, lokalna firma. Jestem przekonany, że prace zakończą się w terminie i na mikołajki będziemy mogli ruszyć z oficjalnym otwarciem naszego sztandarowego obiektu - podkreśla burmistrz Adam Pawlicki.

ANNA KONIECZNA

Wyposażone, zaaranżowane i zabudowane zostanie ponad 1.000 m² powierzchni nowego obiektu Jarocin Sport.



BrajerTeam www.brajerteam.pl

SPRZEDAŻ I MONTAŻ:

- ➔ OKIEN
- ➔ DRZWI
- ➔ PARAPETÓW
- ➔ ROLET
- ➔ BRAM

SPRZEDAŻ RATALNA



Pomiar i wycena GRATIS!

Skontaktuj się z nami

662 334 224

biuro@brajerteam.pl

BIURO:
Sienkiewicza 45B
63-300 Pleszew
(budynek Domeru)

Znikają z pieniędzmi omamionych kobiet

ROZKOCHUJĄ W SOBIE SAMOTNE KOBIETY. SĄ BARDZO DELIKATNI I PRAWIĄ MNÓSTWO KOMPLEMENTÓW. ENAJĄ W INTERNECIE PLANY NA WSPÓLNĄ PRZYSZŁOŚĆ. Obiecują kupno domów i mieszkań. Zauroczone panie często przekazują im wszystkie oszczędności. Kontakt urywa się. Ofiary zostają bez pieniędzy.

Każda tego typu znajomość zaczyna się w internecie. W większości przypadków mężczyźni nawiązują w sieci kontakt z kobietami. Zapraszają je do swoich znajomych. Część pań usuwa zaproszenia. Ale nieznani i często przystojni (albo wykazujący takie zdjęcia) mężczyźni ponawiają próby nawiązania znajomości. Zdarza się, że trafiają na kobiety w głębokim kryzysie, po śmierci bliskiej osoby, rozwodzie, zdradzie, które są osamotnione i nieszczęśliwe. Wtedy nie trudno o zauroczenie, a z czasem nawet coś więcej. Nieznajomi z sieci są bardzo delikatni, prawią mnóstwo komplementów. Większości kobiet wydaje się, że to mężczyzna ich marzeń, niemal idealny. Cieszą się, że pojawił się ktoś, kto interesuje się tym, jak spędziła dzień. Kiedy już rozkochają w sobie ofiary, zaczynają wspólnie planować przyszłość.

WDOWIEC I OFICER WOJSKA POLSKIEGO

Tak właśnie było w przypadku Ewy z powiatu jarocińskiego. 61-letnia rozwódka poznała oszusta matrymonialnego przez aplikację WhatsApp. – Mężczyzna pierwszy skontaktował się ze mną. Pisał mi przez 3 miesiące i to codziennie. Jako profil miał serduszko. Był bardzo miły, czuły w swoich wypowiedziach. Jestem 12 lat po rozwodzie. Czuję się samotna. Pisał, że jest oficerem w służbie wojskowej i że był ranny w nogę – opowiada nasza rozmówczyni. Mężczyzna miał wyjawiać, że jest 60-letnim wdowcem. Nieznajomi zaczęli planować wspólną przyszłość. – Chciał kupić nam dom, abyśmy zamieszkały razem i przestał mi ogromną sumę pieniędzy – dolarów. Pisał o spotkaniu, bardzo czułymi słówkami. Mówił, że wyśle paczkę z pieniędzmi, a ja miałam opłacić służby celne – opowiada. – Robił się coraz bardziej nadgorliwy, jak mówiłam, że nie mam takiej kwoty – wyznaje. Ostatecznie kobieta na wskazane konto przelewała 8 tys. zł. – Potem miała być jeszcze dużo większa kwota z mojej strony, ale już jej nie wysłałam – dodaje.

75 TYS. ZŁ DLA PRACOWNIKA PLATFORMY WIERTNICZEJ, A 50 DLA ŻOŁNIERZA NA MISJI

Niestety to nie jedyny przypadek oszustwa matrymonialnego na naszym terenie. 31-latk straciła dużo więcej po tym, jak w sieci nawiązała znajomość z nieznajomym. – Mężczyzna podawał się za pracownika platformy wiertniczej. Kończył pracę, miał dużo zarobionych pieniędzy, ale jeszcze nie miał ich na koncie. Prosił, abym wpłaciła mu pieniądze na powrót. Jak przyjedzie do Polski, to się spotkają i jej wszystko odda. Oczywiście po przelewie 75 tys. zł znajomość się urwała – relacjonuje st. asp.

Oszust matrymonialny to doświadczony kłamca i manipulant. Nawet jeśli nie jesteś łatwowierna, może on uśpić twoją czujność. Na co powinnaś zwrócić uwagę, kiedy poznajesz potencjalnego partnera?

- Nowo poznany partner nie zapoznaje cię ze swoją rodziną, nie wspomina też o znajomych. Zamiast tego żali się na nieszczęśliwe dzieciństwo i próbuje wzbudzić w tobie litość, abyś była skłonna mu pomagać.

- Po pierwszym etapie poznawania zaczyna coraz częściej wspominać o pieniądzach. Chce od ciebie pożyczyć coraz większe sumy.

- Nowy znajomy podaje mało informacji o sobie. Nie zdradza miejsca zamieszkania. Szybko chce wprowadzić się do ciebie.

- Nie odbiera telefonu, gdy do niego dzwonicz. Musisz czekać, aż to on się odezwie.

- Na każdym kroku obsypuje cię komplementami. Mimo że znacie się bardzo krótko, on już wie, że jesteś miłością jego życia.

- Partner proponuje spotkania jedynie u ciebie. Nigdy nie zaprasza cię do siebie.

Źródło: agencjatemida.pl

Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Kolejny oszust podawał się za żołnierza przebywającego na misji w Nigerii. Przez kilka miesięcy pisał, jak ma ciężką i niebezpieczną pracę, ale dobrze płatną. Rozkochał w sobie jedną z mieszkanki powiatu jarocińskiego, a ta zaufała mu bezgranicznie. Już planowali wspólną przyszłość. Wtedy trefny żołnierz wykorzystał moment.

Poprosił jarociniankę o pomoc finansową. – Mówił, że potrzebował pieniędzy na akcyzę i leczenie. Kobieta przekazała mu ponad 50 tys. zł – relacjonuje Agnieszka Zaworska.

FIKCYJNE I ZAGRANICZNE KONTA

Jeszcze inna mieszkanka naszego terenu straciła 1.500 zł. Przelewała je nieznajomemu, który wysłał jej walizkę z kosztownościami. – Ta walizka gdzieś utknęła, kobieta musiała opłacić koszty przesyłki – dodaje funkcjonariuszka. Póki co policji nie udało się wykryć sprawców oszustw. – W pierwszej kolejności ustalamy, w jakim kraju jest prowadzone konto i wtedy zwracamy się o pomoc do funkcjonariuszy z innych państw, aby dla nas wykonali czynności. Często zdarza się, że są to fikcyjne konta, zakładane na fałszywe dokumenty i po przelewie pieniędzy zostały zlikwidowane – wyjaśnia st. asp. Agnieszka Zaworska.

12 MILIONÓW SPADKU

Oszuści stale modyfikują swoje metody. Ostatnio Komenda Główna Policji przestrzegała przed oszustwem nigeryjskim, które polega na wciągnięciu ofiary w grę psychologiczną poprzez wysyłanie e-maili. Oszuści wysyłają wiadomości na przypadkowe adresy email z informacją o otrzymaniu spadku lub wygranej w zagranicznej loterii. Osoby, które dostawały wiadomość, były powiadamiane o tym, że muszą uiścić niewielką opłatę, by otrzymać należne pieniądze. Po przesłaniu określonej kwoty, dowiadywały się, że muszą ponieść kolejne koszty np. związane z koniecznością opłacenia podatku, wystawieniem certyfikatu lub tłumaczeniem dokumentów. W stale napływającej korespondencji przestępcy informowali o kolejnych opłatach, finalnie pieniądze z rzekomego spadku lub wygranej nigdy nie trafiały do adresata. Podobne zgłoszenie otrzymała jarocińska policja. – Osoba podająca się za adwokata – obcokrajowca pisała, że mężczyzna dostanie duży spadek w wyniku śmierci osoby spokrewnionej. Miał otrzymać prawie 12 milionów. Wpłata była potrzebna na koszty sądowe – informuje rzeczniczka naszej policji. Mężczyzna zorientował się, że może to być oszustwo, nie wysłał pieniędzy, a sprawę zgłosił na policję. – Kobieta takim jak ja radziłabym nigdy nie przysyłać żadnych pieniędzy, a najlepiej w ogóle nie korespondować z takimi osobami – przyznaje z bólem pani Ewa.

ELŻBIETA RZEPČYK

KSIĄDZ ARKADIUSZ H. BYŁY PROBOSZCZ W LUBINI MAŁEJ, ZOSTAŁ OSKARŻONY O MOLESTOWANIE DZIECKA. PRZYZNAŁ SIĘ DO WINY. Jednak nie poniesie żadnej kary. Sąd uznał bowiem, że sprawa uległa przedawnieniu i umorzył postępowanie. Ofiara duchownego mówi wprost: - Czuję wstyd i zażenowanie.

Ksiądz Arkadiusz H. został oskarżony przez trzech dziś już dorosłych mężczyzn o wykorzystywanie seksualne. Duchowny był proboszczem parafii w Lubini Małej w latach 2002-2010. Obraz jego posługi jawi się jako czas dużej aktywności. O parafii w Lubini Małej, która jest najmniejszą w diecezji kaliskiej, mówiło się, że „wszyscy chłopcy są ministrantami”. Rzeczywiście liczba służących do mszy św. była imponująca. Proboszcz organizował pielgrzymki, wyjazdy wakacyjne. W kwietniu 2008 roku sprowadził do Lubini Małej sutannę papieską z sanktuarium w Rokietnie oraz krzyż, który papież trzymał w czasie ostatniej Drogi Krzyżowej. W parafii co najmniej raz w roku organizowane były koncerty. Gościli m.in. Eleni, Magda Anioł i grecki zespół „Orfeusz”. Cieszył się dobrą opinią wśród parafian. – Zawsze miałam o nim dobre zdanie. Wszyscy go lubili i szanowali. Potrafił przyciągnąć ludzi do kościoła – dorosłych, młodzież i dzieci. Wiem, że kilka lat temu pojawiły się plotki na jego temat właśnie w tej kwestii. Był nawet jakiś artykuł w jakiejś gazecie, ale ja wtedy w to nie uwierzyłam, jak zresztą wielu ludzi. Moi bracia byli ministrantami. Rozmawiałam z jednym. Nie zauważył żadnych niestosownych zachowań w tamtym czasie – wspomina kobieta, która pochodzi z Lubini

KSIĄDZ PONIE

Małej i przed laty była parafianką księdza oskarżanego o pedofilię.

FILM BRACI SEKIELSKICH

Wszystko wyszło na jaw dzięki głośnemu filmowi braci Sekielskich – „Zabawa w chowanego”. Jak opowiadały w tym dokumencie ofiary – do przestępstw wobec nich miało dochodzić, kiedy byli dziećmi i pełnili posługę ministrantów w dwóch parafiach diecezji kaliskiej: w Sycowie oraz w Pleszewie. Po ujawnieniu tego ksiądz został suspendowany przez kurie, a sprawą zajęła się prokuratura po tym, jak jeden z pokrzywdzonych – Bartłomiej Pankowiak złożył stosowne zawiadomienie. Ostatecznie, w wyniku śledztwa pleszewskiej prokuratury, skierowano do sądu akt oskarżenia przeciwko 52-letniemu księdzu Arkadiuszowi H. Śledczy ustalili, że duchowny pomiędzy wrześniem 1998 a majem 2000 w Pleszewie miał dopuścić się co najmniej kilkunastu przestępstw o charakterze seksualnym na szkodę pokrzywdzonego. Arkadiusz H. miał też skrzywdzić jeszcze sześciu innych chłopców, którzy zgłosili się do prokuratury, ale większość z tych spraw już się przedawniła i śledztwa zostały umorzone.

PRZYZNAŁ SIĘ DO WINY

Proces przed Sądem Rejonowym w Pleszewie ruszył 2 mar-

JARACZEWO

MIAŁ SZNUROWADŁA W

Kolejna szokująca interwencja Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Tym razem w Bielejewie (gm. Jaraczewo). Pies miał obrożę ze sznurowadeł, które wrosły mu w ciało. – To była ropiejąca i gnijąca rana – mówi Maciej Troiński, kierownik schroniska w Radlinie. W ciągu ostatnich miesięcy to druga interwencja TOZ-u, w czasie której zabierano skrajnie zaniedbanego psa. W sierpniu do schroniska trafił pokryty kilogramami brudu pies w typie cocker spaniel z Raszew (gm. Żerków).

Teraz taka sytuacja miała miejsce w Bielejewie (gm. Jaraczewo). Na terenie jednej



PRZYZNAŁ SIĘ DO WINY, ALE NIE E KARY ZA MOLESTOWANIE DZIECKA

Ks. Arkadiusz H. został oskarżony o molestowanie nieletniego. Podczas rozprawy przed sądem w Pleszewie przyznał się do winy. Ostatecznie jednak okazało się, że nastąpiło przedawnienie karalności i sprawa została umorzona



ca tego roku. Ks. Arkadiusz H. przyznał się wówczas do stawianych mu zarzutów i przeprosił pokrzywdzonego Bartłomieja Pankowiaka. – Zarzut, o którym tutaj mowa, został przeze mnie popełniony. (...) Chcę z głębi serca pokornego bardzo serdecznie przeprosić. Jeszcze raz powtarzam – bardzo mocno przeprosić pana Bartłomieja P. (...) Mam świadomość i poczucie ogromnej szkody, jaką przez swoją słabość ludzką, niedołęność, grzeszność dokonałem wobec pana Bartłomieja – powiedział w sądzie Arkadiusz H.

Sąd pierwszej instancji skazał księdza na 3 lata bezwzględnego więzienia oraz 10 lat zakazu pracy z dziećmi. – Ustalenia faktyczne sądu nie budzą wątpliwości – mówił podczas ogłoszenia wyroku sędzia Krzysztof Urbaniak. Wyrok nie był jednak prawomocny i ostatecznie odwołały się od niego zarówno obrona, jak i prokuratura – jako oskarżyciel publiczny. Sam Bartłomiej Pankowiak komentował z kolei, że wyrok ten jest „ważną informacją dla przyszłych sprawców, przestrogą dla reszty”. Wyja-

śniał, że sam nie będzie składał apelacji w sprawie. – Teraz zaczyna się nowy etap życia. Mam nadzieję lepszy, dla mnie, dla mojego brata, dla wszystkich pokrzywdzonych w Kościele, ale też dla innych, bo nie tylko księży są sprawcami takich przestępstw – stwierdził.

ROZPRAWA APELACYJNA

Obie strony, zgodnie z zaopiniowaniami, złożyły apelację w terminie. Prokuratura zażądała podwyższenia kary dla duchownego do 6 lat pozbawienia wolności. – Zasądzona kara jest niewspółmiernie niska – argumentował podczas pierwszej rozprawy apelacyjnej w Kaliszu prokurator Piotr Miniecki. Natomiast obrona wniosła o zmniejszenie wyroku na rok i 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na trzy lata. Zaznaczając jednocześnie, że „postawa procesowa oskarżonego zasługuje na aprobatę okoliczności łagodzącej”. – Nie możemy relatywizować przyznania się do winy. Linią oskarżonego było przyznanie się do winy, ale były też elementy dodatkowe: skrucha i prośba o wybaczenie – mówił na rozprawie Michał Królikowski, obrońca z urzędu Arkadiusza H. Na sali rozpraw obecna była także oskarżyciel posiłkowa. – Oskarżony wykonał relacje i swoją pozycję, by popełnić czynu mu zarzucane – przypominała Kinga Marchwic-

ka-Sobocka. Ogłoszenie wyroku odroczone. Przewodniczący składu sędziowskiego, sędzia Marek Bajger, poinformował, że konieczne jest sprawdzenie kwestii „przedawnienia czynu karalnego”. – Od momentu popełnienia czynu przepisy były wielokrotnie zmieniane – argumentował sędzia. Ostatecznie 28 października Sąd Okręgowy w Kaliszu stwierdził przedawnienie karalności i umorzył postępowanie. Termin przedawnienia zdaniem sądu minął 20 maja 2015 roku. Sąd podkreślił przy tym, że nie jest to uniewinnienie, ale pokrzywdzonym pozostaje w tej sytuacji tylko postępowanie cywilne. Stronom zaś kasacja do Sądu Najwyższego.

CO CZUJE OFIARA?

Bartłomiej Pankowiak nie kryje rozczarowania wyrokiem. – Jest mi smutno. Czuję wstyd i żal – mówi. – Wstyd za ludzi, którzy rządzą tym krajem, za wymiar sprawiedliwości, który robi sobie jaja z ludzkiej krzywdy. Jak widać, walka o prawdę jest cholernie bolesna i uciążliwa – ocenia Bartłomiej Pankowiak. Nie kryje również, że powoli traci siłę i nadzieję na lepsze jutro dla osób takich jak on. – Każde działanie, każdy ruch, który wykonuję w kierunku dojścia do prawdy, uwolnienia się od tego jarzma, jest ukracany tylko i wyłącznie przez

organy państwowe. Wsparcie, które bije zewsząd, z pogardą i parszywym uśmieszkiem jest uciszane przez ludzi, którzy za wszelką cenę, z dużą dozą akceptacji, chcą chronić zwyrodniałców w koloratkach. Bo wiadomo przecież, że gdybym to ja dopuścił się podobnych czynów, dawno siedziałbym za kratami – twierdzi Bartosz Pankowiak. Dodaje, że 28 października 2021 roku jest jednym z najgorszych dni w jego życiu. – Chciałbym dożyć dnia, w którym obudziłbym się z uśmiechem na twarzy w państwie, w którym czułbym się bezpiecznie – nie tylko o siebie, ale i o bliskich. Bo do dziś takiego wymarzonego poranka nie doświadczyłem – podsumowuje.

ŻĄDAJĄ ODSZKODOWANIA

Warto przypomnieć, że sprawa ma jeszcze jeden wątek. Otóż równocześnie przed Sądem Okręgowym w Kaliszu toczy się proces cywilny przeciwko diecezji kaliskiej. Pozew wpłynął od Jakuba Pankowiaka i Bartłomieja Pankowiaka. Bracia domagają się zadośćuczynienia za doznane krzywdy – w sumie miliona złotych. Jak się dowiedzieliśmy, kaliska kuria odmówiła wydania dokumentów, o które poprosił wymiar sprawiedliwości. Dlatego sąd zwrócił się o nie do Nuncjatury Apostolskiej. Jak dalej potoczy się ta historia – będziemy śledzić na naszych łamach.

FARIDA LEŚNIEWSKA, (era)

ŚNIĘTE W SKÓRĘ

z posesji mieszkają dwie starsze, schorowane kobiety. Trafiły pod opiekę do specjalistycznej placówki. Na terenie nieruchomości zostały dwa psy. Wnuk jednej z kobiet poinformował schronisko w Radlinie, że nie jest w stanie codziennie dojeżdżać 30 kilometrów i zajmować się zwierzętami.

Gmina Jaraczewo wyraziła zgodę na odbiór psów. – To, co zastaliśmy, to budzi grozę. Psy za budę miały budynek gospodarczy. W ściennych były wykute dwie dziury, przez które wchodziły i siedziały w patykach po świnach. Wszędzie było brudno. Zwierzęta nie miały jedzenia – opowiada Maciej Troiński, kierownik

Schroniska dla Zwierząt w Radlinie. – Zwierzęta śmierdziały z 10 metrów, bo one gnęły. Jeden z nich na szyi miał obrozę ze sznurówadeł, które wrosły mu w skórę. Do tego miał przypięty łańcuch, który odpiąłem od razu – dodaje Troiński. – Trudno uwierzyć temu panu, że on nie wiedział, jak te psy wyglądają. Jeszcze czegoś takiego nie widziałem. Nie można za stan tych zwierząt winić starszych, schorowanych osób. Jest to zbyt drastyczne zaniedbanie, aby przejść obok tego – ocenia kierownik. Zapowiada, że jest na etapie kompletowania dokumentacji i sprawę zgłosi na policję.

(era)

JARACZEWO

Znęcała się nad trzema psami. Policja zebrała dowody

DO 3 LAT WIĘZIENIA GROZI MIESZKANIE GMINY JARACZEWO. Policja zebrała dowody, że miała się znęcać nad trzema psami. Do sądu w Jarocinie trafił akt oskarżenia przeciwko kobiecie.

Jest to efektem wrześniowej interwencji przedstawicieli Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i policji, którzy odebrali kobiecie trzy psy. Widok, jaki zastali funkcjonariusze i inspektorzy na miejscu, nie budził wątpliwości co do tego, że warunki życia zwierząt były karygodne. – Psy pozbawione były schronienia przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, w miejscu ich przebywania panował bałagan i znajdowały się ich odchody. W prowizorycznych miskach nie było

ani jedzenia, ani wody. Ponadto zwierzęta przetrzymywane były cały czas na uwięzi. Łańcuchy, którymi były „zabezpieczone”, założone zostały bezpośrednio na szyję, co powodowało otarcia skóry. Jeden z psaków sierść miał tak sfilcowaną i zabrudzoną, że trzeba było ją obciąć – relacjonuje st. asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

Zwierzęta trafiły do schroniska w Radlinie. Policjanci wszczęli w tej sprawie postępowanie. 54-letnia mieszkanka gminy Jaraczewo usłyszała zarzut znęcania się nad trzema psami. Kobieta przyznała się do popełnienia przestępstwa. Grozi jej kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 3.

(era)

Tak wyglądał jeden z zabranych psów

INTERWENCJA

DROGA KOŃCZY SIĘ ZA ZAKRĘTEM, JAKBY BYŁA URWANA

NOWO WYBUDOWANA DROGA POWIATOWA HILARÓW-WOLA KSIĄŻĘCA KOŃCZY SIĘ BEZ POŁĄCZENIA Z INNĄ TRASĄ. Dopiero po pokonaniu kilkunastu metrów po gruncie kierowcy wjeżdżają na asfalt na drodze gminnej. Kiedy na niedokończonym odcinku zostanie położona nowa nawierzchnia?

To pytanie nurtuje jednego z mieszkańców Woli Książęcej (gm. Kotlin). - Droga między Hilarowem a Wolą Książęcą jest nowo wybudowana, a jakby niedokończona na kilkudziesięciu metrowym odcinku. W czerwcu



skończyli roboty i nic dalej się nie dzieje w tej kwestii. W Woli za zakrętem droga się kończy, jakby była urwana - mówi nasz Czytelnik.

W lipcu oficjalnie oddano do użytku prawie 3-kilome-

trowy odcinek, którego półtora kilometra było gruntówką. W ramach inwestycji na całej długości położony został nowy asfalt. Poza tym w Hilarowie powstał chodnik z kostki bru-

kowej, a na odcinku 873 metrów ułożono kanalizację deszczową. Koszt zadania wyniósł 5,35 mln zł. Powiat pozyskał na ten cel 3 mln zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Dołożyły się także gmina Jarocin i gmina Kotlin, na terenie których położona jest część drogi.

Problem w tym, że kierowcy, jadąc od Hilarowa, nagle na zakręcie w Woli Książęcej wjeżdżają na drogę gruntową. Po przejechaniu kilkunastu metrów jest dopiero asfalt, ale już na drodze gminnej. Gruntówka należy do gminy Kotlin. Wójt twierdzi, że ten odcinek zostanie

wykonany w przyszłym roku. Na październikowej sesji radni zdecydowali, że inwestycja trafiła do wniosku gminy o dofinansowanie budowy dróg transportu rolniczego, który składa się do urzędu marszałkowskiego. Mirosław Paterczyk zapewnia, że ten feralny odcinek i część drogi prowadzącej na pola będzie miała nawierzchnię z masy bitumicznej - łącznie 200 metrów.

W tym samym wniosku znalazło się 500 metrów drogi w Wyszkach, która obecnie jest w tłuczniu.

(era)

O S11 W SEJMIE

W sejmie odbyło się posiedzenie Parlamentarnych Zespołów ds. Budowy Dróg Ekspresowych, na którym mówiono m.in. o najbardziej interesujących nas odcinkach S11: Kórnik - Jarocin oraz Jarocin - Ostrów Wielkopolski. Łącznie ma powstać droga ekspresowa o długości 85 km.

Kierowcy jednak będą musieli jeszcze poczekać. Obie części są na etapie projektowania wariantów przebiegu tras: trzech podstawowych oraz czwartego, tzw. wariantu wynikowego, w którym uwzględnione mają być korekty, jakie pojawiły się w trakcie przeprowadzonych spotkań informacyjnych z mieszkańcami.

Prace zakończą się wydaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (DŚU), która zatwierdzi wariant przebiegu inwestycji do realizacji. Termin uzyskania tego dokumentu jest przewidywany na przełom roku 2022/2023. Dla wybranego wariantu zostanie również opracowana Koncepcja Programowa, po której będą wszczęte postępowania przetargowe. - Uzyskanie decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej (ZRID) uzależnione jest od przebiegu prac studialnych oraz zapewnienia finansowania na realizację, jednak na dzień dzisiejszy uzyskanie ZRID-u planowane jest w połowie roku 2026 - informowała wcześniej Alina Cieślak z GDDKiA w Poznaniu.

Już dzisiaj wiadomo, że etap dokumentacyjny zabierze więcej czasu niż samo wykonanie drogi. Roboty budowlane S11 Kórnik - Ostrów Wielkopolski są przewidywane w latach 2026-2028. (Jkn)

JAROCIN

Szpital przestał grzać się gazem

W Szpitalu Powiatowym w Jarocinie została podpisana umowa z firmą Veolia - na dostarczanie ciepła do naszej lecznicy.

Obiekt do tego czasu był ogrzewany gazem, którego ceny w ostatnim czasie znacząco wzrosły. Teraz natomiast podłączony został do sieci ciepłowniczej. - Z audytu, jaki wykonaliśmy, wynika, że koszty ogrzewania będą mniejsze o jakieś 30% - mówi Henryk Szymczak, prezes Szpitala Powiatowego w Jarocinie.

Dzięki współpracy z miastem udało się obniżyć również wydatek związany z przyłączeniem budynku szpitala do ciepłownika. Część odtworzeniowa została wykonana w ramach rewitalizacji śródmieścia, po stronie Veolii było pokrycie kosztów wykonania samego przyłącza. - Szpital jest w strefie oddziaływania rewitalizacyjnego i pojawiła się możliwość, aby koszty, które Veolia miała ponieść za jego przyłączenie, były niższe - dodaje Lidia Czechak, starosta jarociński. (BB)

JAROCIN

JEST MIEJSCE, CZY BĘDZIE PARKING DLA OSIEDLA?

GMINA POBUDUJE PARKING DLA OSIEDLA 1000-LECIA - taką decyzję podjął burmistrz Jarocina Adam Pawlicki. Na jakim etapie są przygotowania do inwestycji?

Sprawa nabrała tempa, kiedy na początku października prezes Jarocin Sport Robert Adamczyk poinformował, że zamierza wprowadzić opłaty na parkingu należącym do gminnej spółki. Plany wywołały falę sprzeciwu i zapowiedź protestu ze strony mieszkańców sąsiadującego z Jarocin Sport osiedla 1000-lecia. Nie jest bowiem tajemnicą, że wielu z nich - w sytuacji, kiedy brakuje miejsc postojowych przy blokach, korzysta z parkingu przy aquaparku. „Czy może ktoś pomyśli o mieszkańcach os. 1000-lecia, ul. Sportowej? W tej chwili jest wielki problem z parkowaniem, pomijając kwestię organizowanych imprez typu koncerty, mecze itd. - wtedy można powiedzieć, że mieszkańcy osiedla przeżywają koszmar w związku z parkowaniem. W tym mieście nie da się normalnie funkcjonować” - napisał do naszej redakcji jeden z internautów.

W tej sytuacji plany wprowadzenia opłat zostały wstrzymane do czasu powstania alternatywnego parkingu dla



Dopóki nie będzie koncepcji budowy parkingu, jarociński magistrat nie potrafi określić, ile miejsc postojowych może zostać wyznaczonych na osiedlu 1000-lecia

mieszkańców przy ul. Parkowej. - Po konsultacji z burmistrzem Adamem Pawlickim zdecydowaliśmy, że zawieszamy plan wprowadzenia opłat za postój na naszym parkingu do czasu zbudowania parkingu dla mieszkańców. Myślę, że co najmniej do końca roku - stwierdza Robert Adamczyk.

Parking miałby powstać na terenie między skrzyżowaniem ulic Parkowej i Waryńskiego a miejskim parkiem.

Plany zrobienia tam parkingu nie są nowe. Kilka lat temu burmistrz Adam Pawlicki proponował właśnie takie

rozwiązanie. Wówczas jednak na przeszkodzie stanęły sprawy własnościowe, ponieważ część działki należała do prywatnej osoby. Teraz pod miejsca postojowe gmina chce przeznaczyć część terenu, który należy tylko do niej. - W najbliższym czasie planowane jest zlecenie opracowania koncepcji budowy parkingu, która pozwoli nam określić ilość miejsc postojowych oraz oszacować wstępne koszty budowy nowego parkingu - wyjaśnia Hubert Kujawa z Urzędu Miejskiego w Jarocinie.

ANNA KONIECZNA

PONAD 23 MILIARDY ZŁOTYCH NA INWESTYCJE



**POLSKI
ŁAD**

RZĄDOWY FUNDUSZ POLSKI ŁAD
PROGRAM INWESTYCJI STRATEGICZNYCH

Ponad 23 miliardy z rządowego funduszu
– może z nich skorzystać każda gmina w Polsce.

To pieniądze przeznaczone przez rząd na: drogi, wodociągi,
ekologię, edukację dzieci i obiekty sportowe.

Bo Twoja okolica zasługuje na wielkie inwestycje.

Rządowy Fundusz Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych.
Po prostu inwestujemy w Polskę.

Program realizowany jest poprzez promesy inwestycyjne
Banku Gospodarstwa Krajowego.

www.bgk.pl

SZPITAL PONOWNIE Z ODDZIAŁEM COVID-OWYM

Po raz trzeci w jarocińskim szpitalu został uruchomiony oddział COVID-owy. Póki co nie zawieszono przyjęć i zabiegów planowych.

Pandemia przyspiesza. W ubiegłym tygodniu ministerstwo zdrowia poinformowało, że liczba zachorowań przekroczyła 15 tysięcy. - *Szczyt czwartej fali koronawirusa nastąpi na przełomie listopada i grudnia. Możemy się spodziewać nawet 40 tys. zakażeń dziennie* - powiedział dzisiaj minister zdrowia Adam Niedzielski.

Jarociński szpital znów będzie leczył chorych na COVID-19. - *Na oddziale, gdzie poprzednio znajdowała się ginekologia, przygotowaliśmy dla chorych na COVID-19 22 łóżka, w tym cztery z respiratorami* - wylicza Henryk Szymczak, prezes szpitala w Jarocinie. Póki co placówka nie planuje zawieszenia czy ograniczenia planowych przyjęć lub zabiegów.

Oddział COVID-owy w jarocińskim szpitalu został utworzony już po raz trzeci. Pierwszy zorganizowano na początku listopada ubiegłego roku. Po 3 miesiącach funkcjonowania wojewoda zdecydował o jego likwidacji. W marcu powołano go ponownie. Do opieki nad chorymi skierowany zostanie odpowiedni personel.

Do Jarocina - podobnie, jak wcześniej - trafiają pacjenci kierowani przez pełnomocnika wojewody wielkopolskiego do spraw koordynacji miejsc docelowych transportu pacjentów z podejrzeniem lub zarażonych COVID-19, czyli praktycznie z terenu całej Wielkopolski. (era)

INTERWENCJA

PUSTY PLAC ZABAW DO PRZYSZŁEGO ROKU

Dostaliśmy informację, że plac zabaw w Prusinowie w gminie Żerków stoi pusty, bez wyposażenia. Zapytaliśmy o to Michała Surmę, burmistrza Żerkowa.

Wcześniej w Prusinowie nigdy takiego placu nie było. Burmistrz Żerkowa wraz z sołtys Prusinowa rozmawiali o tym, chcąc utworzyć plac zabaw. Działka pod inwestycję została zakupiona i ogrodzona już jakiś czas temu. - *Przy budowie placu zabaw zawsze brana pod uwagę jest wielkość miejscowości i ilość dzieci, które w niej mieszkają* - mówi Michał Surma.

Zakup drobnego wyposażenia zaplanowano na przyszły rok. Przedsięwzięcie realizowane jest z funduszu sołeckiego.

(BB)

JAROCIN

Dostali pieniądze na drogę do nowych mieszkań czynszowych

GMINA JAROCIN POZYSKAŁA PIENIĄDZE NA PRZEBUDOWĘ UL. NOSKOWSKIEJ W POTARZYCY, która prowadzi do budowanego tam osiedla mieszkań czynszowych.

W Starostwie Powiatowym w Jarocinie odbyła się konferencja, na której minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg ogłosiła po-

dział pieniędzy w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.

Jednym z beneficjentów jest gmina Jarocin, która z Programu Inwestycji Strategicznych pozyskała 1,8 mln zł. Środki wesprą przebudowę ul. Noskowskiej w Potarzycy, która łączy się z drogą Rusko - Potarzyca - Golina

Łączna suma dofinansowań przyznanych gminom powiatu jarocińskiego z Programu Inwestycji Strategicznych wynosi **36.961.700 zł**. Najwięcej otrzyma gmina Jaraczewo - **prawie 11 mln zł**.

i pozwala na dojazd między innymi do miejscowej szkoły, przedszkola, planetarium, do domów jednorodzinnych oraz do budowanych 78 mieszkań czynszowych. W ramach dofinansowania gmina Jarocin zamierza wykonać tam także: ciąg pieszo-rowerowy, odwodnienie, oświetlenie LED i miejsca parkingowe.

(ann)

PRZY PODPISANIU UMOWY NA ŁĄCZNIK OBECNY BYŁ POSEŁ



Gmina Jarocin podpisała umowę na wykonanie dwóch etapów budowy łącznika drogowego miejscowości: Jarocin - Wilkowyja - Cielcza - Mieszków. Wykonawcą przedsięwzięcia będzie konsorcjum firm Polimex Infrastruktura Sp. z o.o. - lider oraz Polimex Mostostal S.A. - partner.

I etap budowy łącznika czterech miejscowości zrealizowany został już w zeszłym roku. Na realizację II i III etapu przedsięwzięcia, gmina Jarocin pozyskała dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych o łącznej wysokości ponad 6,6 mln zł, a całość projektu wynosi 11,5 mln zł. Planowany termin wykonania ostatniego etapu budowy to 5 października 2022 roku. Umowa podpisana została w obecności posła Piotra Kalety (na zdj. stoi z lewej).

(BB)

Z ŻYCIA WZIĘTE

ANNA MALINOWSKI

Skopiuj, wytnij, wklej, czyli o smrodzie nie do zniesienia

Smród w Jarocinie jest częstym tematem naszych rozmów, uciążliwym i niechcianym gościem w naszych domach oraz powodem burzliwych dyskusji w mediach społecznościowych. Ten sam smród był latem tematem w Gazecie Jarocińskiej. W artykule zdziwiła mnie najbardziej wypowiedź naszego miejskiego a zarazem głównego specjalisty do spraw ochrony środowiska, który stwierdził, że oficjalnej skargi w tej sprawie nikt u niego nie złożył. Wydawało mi się to niemożliwe, bo przecież ludzie piszą na portalach, emocjonują się u fryzjera, to niby dlaczego nie mieliby wpaść na pomysł napisania listu do urzędu?

O smrodzie w naszym mieście rozmawiałam pod koniec lipca z koleżanką z ulicy Wojska Polskiego, która temat zna z autopsji. Nie trzeba było długo się zastanawiać, aby ustalić, że skargę trzeba napisać. 11-go sierpnia wysłałam listem poleconym pismo do odpowiedniego urzędu w Starostwie Powiatowym. Poskarżyłam się w nim na smród i wyraziłam nadzieję, że mój list/wniosek nie

będzie jedynym, jaki wpłynie do urzędu. Zapłaciłam 5,90 za list polecony i czekałam na odpowiedź.

Odpowiedź nadeszła również listem poleconym na początku września. Jak to młódzież mówi: szalu w nim nie było, d...y nie urywało. Wynikało z niego, że sprawa przekazana została w międzyczasie do Marszałka Województwa Wielkopolskiego, ale forma, w jakiej to napisano, przyprawiła niemal o zawał serca wspomnianą wyżej koleżankę. Koleżanka jest nauczycielką języka polskiego i wyraziła chęć poznania autora urzędniczego arcydzieła, ponieważ jej polonistyczno-pedagogiczna dusza cierpiała z powodu „cudów” zawartych w piśmie. Zjeżyły jej się włosy na głowie (a ma ich sporo), gdy przeczytała np. sformułowanie „wpłynęło pismo w powyższym temacie”, a potem, gdy przeczytała trzeci akapit, który był dokładnym powtórzeniem drugiego - spytała retorycznie „No i po co?”. Gdyby spytała „Przez co?”, to wyraziłabym przypuszczenie, że zastosowano metodę „Skopiuj, wytnij, wklej”, no ale

nie spytała.

A ja? Ja polonistką nie jestem, więc najbardziej ucieszyłabym się ze złej odpowiedzi typu: „Dziękujemy za pismo z dnia 11.08.2021. Informujemy, że sprawa uciążliwości odorowych (tak określono smród nie do zniesienia) rozpatrywana jest aktualnie przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego. O decyzji w tej sprawie powiadomimy Panią listownie”. Taka odpowiedź byłaby dla mnie najlepsza, bo zrozumiała, choć na pismo urzędnicze chyba by się nie nadała. Pismo urzędnicze bowiem musi być odpowiednio długie, zawierać paragrafy, dzienniki ustaw, pozycje i sygnatury akt. Musi brzmieć mądrze, skomplikowanie i zagmatwanie. Moja umiejętność czytania ze zrozumieniem jest dobra, ale aby zrozumieć sens otrzymanego pisma, potrzebowałam trzykrotnego podejrzenia.

A co ze smrodem nie do zniesienia? Ostatnimi czasy jakby było go trochę mniej. Czyżby uprawnione organy zajęły się sprawą „uciążliwości odorowych” w naszym mieście? Byłoby dobrze.



Pani Karolina jest w ciąży. Termin porodu ma na 21 listopada. W ostatni czwartek października miała kontrolę u ginekologa. – W czasie wizyty okazało się, że mam złe wyniki krwi. Dostałam skierowanie na oddział ginekologiczno-położniczy do szpitala w Jarocinie. Pani doktor zaznaczyła, abym nie czekała do piątku tylko jak najszybciej udała się do szpitala – opowiada 23-lątka. Zgodnie z zaleceniami lekarza do szpitala zgłosiła się najszybciej, jak tylko mogła. – Bałam się o własne zdrowie i życie, a przede wszystkim dziecka, choć nie czułam się jakoś źle, ale nie po to chodzi się do lekarza, aby ignorować jego zalecenia – dodaje.

PACJENTKA: PIEŁĘGNIARKA WYNIOSŁA MI WALIZKĘ PRZED SZPITAL

W szpitalu pojawiła się około godziny 22.00. – Zrobili mi tzw. szybki test na COVID. Na wynik czekałam na korytarzu około dwóch godzin. Po tym czasie wyszły do mnie trzy osoby w maseczkach i usłyszałam, że mam dodatni wynik. Odmówili przyjęcia na oddział. Zaproponowali izolatkę na jedną noc, albo mam wrócić do domu i od lekarza rodzinnego uzyskać skierowanie na test. Zdecydowałam się na izolację domową. Około godziny 1.00 pielęgniarka zniosła mi walizkę na dół na ławkę przed szpital i musiałam czekać około pół godziny aż ktoś po mnie przyjedzie.

Rodzina pomogła 23-latce uzyskać skierowanie od lekarza rodzinnego.

INTERWENCJA

LEKARZ: PACJENTKA W CIĄŻY NIE ZGODZIŁA SIĘ NA IZOLATKĘ

PACJENTKA JAROCIŃSKIEGO SZPITALA TWIERDZI, ŻE NIE ZOSTAŁA PRZYJĘTA NA ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY PO TYM, JAK SIĘ OKAZAŁO, ŻE MA KORONAWIRUSA. Placówka odpowiada, że to kobieta wybrała leczenie domowe, bo nie chciała przebywać w izolatce.

W piątek w szpitalu miała pobierany wymaz. Izolowała się w domu. Niestety w niedzielę źle się poczuła. Miała duszności. Zadzwoiła po pogotowie ratunkowe. – Bałam się, że nie dam rady bez pomocy medycznej. Po pierwsze miałam stwierdzony COVID, po drugie wiedziałam, że miałam złe wyniki krwi. Nie wiedziałam, czy jedno z drugim ma związek. Nawet nie mogłam wezwać w razie czego położnej – dodaje. Zespół Ratownictwa Medycznego przewiózł kobietę na oddział COVID-owy do szpitala w Słupcy. Tam lekarze zdiagnozowali u niej zapalenie płuc. – Leżę na oddziale. Mam kaszel, podają mi leki – opowiada.

GINEKOLOG: KORONAWIRUS JEST TAKIM SAMYM ZAGROŻENIEM DLA CIĄŻY JAK GRYPA

Dyrektor medyczny szpitala infor-

muje, że pacjentka została skierowana do szpitala przez lekarza prowadzącego w celu obserwacji czynności serca płodu. Kobieta miała się skarżyć, że nie czuje ruchów dziecka. – Została zbadana przez lekarza ginekologa, wykonano badanie USG, KTG. To pacjentka nie zgodziła się na pobyt w szpitalu, bo byłaby izolowana. W związku z tym – zgodnie z rozporządzeniem – została skierowana do leczenia domowego. Nikt ze szpitala jej nie wyprosił. Nie ma takiej możliwości – zapewnia dr n. med. Włodzimierz Budzyński, dyrektor medyczny.

Podaje przykład, że również sam w czasie dyżuru badał pacjentkę, u której stwierdzono wirusa z Chin. – Miałem pacjentkę w 22. tygodniu ciąży z katarą, kaszlem. Przyszła na oddział i powiedziała, że nie czuje ruchów dziecka. Miała wykonany test Abbotta. Wynik

był dodatni. W pełnym zabezpieczeniu zbadałem pacjentkę. Od strony ginekologicznej wszystko było dobrze. Kobietę skierowałem do leczenia domowego, bo głównym jej schorzeniem był COVID, a nie zagrożenie ciąży. COVID nie stanowi bezpośredniego zagrożenia ciąży. Dla ciąży jest takim samym zagrożeniem, jak grypa, opryszczka czy różyczka – mówi doktor Budzyński. Zaznacza, że zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia, jeżeli ktoś zgłasza się do szpitala z zagrożeniem zdrowia i jednocześnie jest stwierdzona infekcja koronawirusa, to ta osoba ma mieć udzieloną pomoc w szpitalu, do którego się zgłosiła i jest hospitalizowana w izolatce.

Tak samo postępuje się w przypadku ciężarnych, które trafiają na porodówkę.

ELŻBIETA RZEPCHYK

OGŁOSZENIE



PROSZĘ ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ

POWIAT

NAUCZYCIELE NA MEDAL

Wielkopolski Kurator Oświaty odznaczył nauczycieli i pracowników oświaty. Było wśród nich kilkoro ze szkół powiatu jarocińskiego, a wśród nich najwięcej z Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie.

Uroczystość wręczenia medali Komisji Edukacji Narodowej, krzyży zasługi oraz medali za długoletnią służbę odbyła się w sali sesyjnej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Kurator przyznał najwyższe odznaczenia państwowe w oświacie za wyjątkowe osiągnięcia w pracy pedagogicznej oraz wychowawczej. Okazją był Dzień Edukacji Narodowej.

Nagrodzonym pogratulowała między innymi starosta Lidia Czechak. „Jestem dumna z nagrodzonych. Wszystkim nagrodzonym gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów zawodowych” – napisała w mediach społecznościowych.

(ann)

Nauczyciele ze szkół powiatu jarocińskiego odznaczeni przez Wielkopolskiego Kuratora Oświaty:

- Danuta Durczak-Karlińska (LO) - Złoty Medal za Długoletnią Służbę,
- Agnieszka Zaborowska i Jadwiga Grała (ZSS) - medale Komisji Edukacji Narodowej,
- Janusz Zwierzycki i Aleksandra Zwierzchlewska (ZSP nr 1) - nagroda kuratora oświaty,
- Hanna Wagner (ZSS) - Srebrny Krzyż Zasługi,
- Izabela Zaworska i Arkadiusz Leonhard (ZSS) - Brązowy Krzyż Zasługi.

RYNEK PRACY

Oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie od 2 do 5 listopada

KASJER - SPRZEDAWCA
Frapo - Dystrybucja Sp. z o.o. Witaszyce

PRACOWNIK UTRZYMANIA DRÓG
Szymon Rapel Szart Konin (miejsce wykonywania pracy - Jarocin)

REFERENT
Wielkopolski Samorządowy Zespół Placówek Terapeutyczno-Wychowawczych w Cerekwicy Nowej

Wszystkie oferty pracy dostępne są również na:
www.psz.praca.gov.pl,
www.jarocin.praca.gov.pl

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jarocinie zatrudni

PIEKARZA
lub osobę do przyuczenia

Telefon kontaktowy
607 756 529

tokarzy
ślusarzy, spawaczy TIG
mechaników maszyn i urządzeń
osoby do przyuczenia **WYSOKIE ZAROBKI!**

Zainteresowanych proszę o kontakt pod nr **600 988 064**

PAULA INGREDIENTS

Chętnie wychodzisz z inicjatywą i masz wiele ciekawych pomysłów na nowe usprawnienia? Poszukujemy zmotywowanych pracowników, aby wzmocnić nasz rosnący zespół. Aplikuj na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI

Miejsce pracy: Parzew, gm. Kotlin

WYMAGANIA	ZADANIA I OBOWIĄZKI	OFERTY
- Doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku w branży spożywczej - Książeczki sanepidowskiej - Gotowości do pracy w systemie 3-zmianowym	- Prowadzenie procesów produkcyjnych - Odpowiedzialność za prawidłową obsługę maszyn - Nadzorowanie czynności w zakresie obsługi urządzeń produkcyjnych	- Atrakcyjne wynagrodzenie - Bogaty pakiet benefitów - Ubezpieczenie grupowe - Stabilne warunki zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres:
Rekrutacja@PAULAingredients.com

Szczegóły dotyczące ofert pracy oraz przebiegu rekrutacji znajdziesz na:
PAULAingredients.com/kariera oraz pod numerem telefonu: **+48 726 104 719**
Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi kandydatami.

Adresy i dane kontaktowe: Paula Ingredients Sp. z o.o. Spółka z siedzibą w Kaliszu, przy ul. Torfowej 145A. Więcej informacji o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się na stronie www.PAULAingredients.com/pl/dane-osobowe



Praca w Borku Wielkopolskim!



Poszukujemy osób na stanowiska:

PRACOWNIK PRODUKCJI

Zadania i obowiązki:

- praca fizyczna na linii produkcyjnej
- obsługa niezbędnych maszyn i urządzeń produkcyjnych
- dbanie o utrzymanie właściwego stanu technicznego maszyn i narzędzi
- prawidłowa i terminowa realizacja przydzielonych zadań oraz planów produkcji
- raportowanie procesu produkcyjnego
- nadzór nad stanem zaopatrzenia w surowce i półprodukty

Ofertujemy:

- Możliwość rozwoju zawodowego i kompetencji
- Bonusy motywacyjne
- Możliwość realizacji własnych pomysłów mających wpływ na poprawę funkcjonowania organizacji
- Stabilne zatrudnienie na umowie o pracę

ELEKTRYK

Zadania i obowiązki:

- aktywne usuwanie awarii maszyn i urządzeń
- wykonywanie przeglądów prewencyjnych maszyn i urządzeń zgodnie z harmonogramem
- prowadzenie dokumentacji związanej z dokonanymi naprawami i przeglądami
- aktywne uczestnictwo w proponowaniu technicznych rozwiązań i problemów występujących w utrzymaniu ruchu
- zgłaszanie potrzeb materiałowych, narzędziowych, zapotrzebowania na części zamienne.



Miejsce pracy:
Borek Wielkopolski, ul. Jeżewska 1

Wyślij swoje CV na adres mailowy:
praca@ariabio.pl

kontakt telefoniczny: **798-266-404**

Czego brakuje w jarocińskich galeriach?

PARKÓW HANDLOWYCH W JAROCINIE NIE BRAKUJE. MAMY NA PRZYKŁAD TOBENĘ, MULTISHOP CZY GALERIĘ JAROCIŃSKĄ. Nie sposób jednak zauważyć, że lista sklepów często pokrywa się z tymi, które znajdziemy w innych miejscach w naszym mieście. Sprawdziliśmy, czego brakuje Jarociniakom w miejscowych galeriach.

GALERIA JAROCIN - CZEGO WCIĄŻ BRAKUJE?

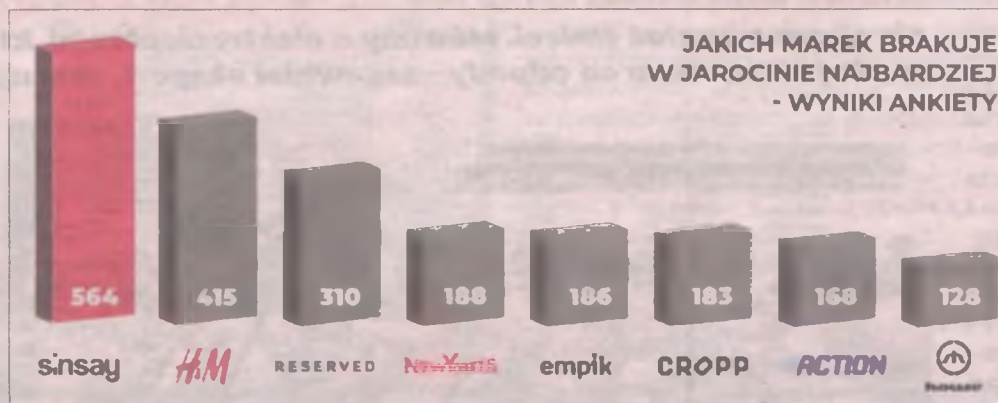
„Dziwię się, że w Jarocinie nie zrobią większej, lepszej galerii ze sklepami popularniejszymi, jak np. Tedi, Action, House, Cropp, H&M, Terranova itp. Na zakupy odzieżowe nie ma co się do Jarocina wybierać, bo nie ma tam nic ciekawego, a szkoda. Poza tym zamiast kolejnego Dino mogliby otworzyć Carrefoura, Auchan” – pisze jedna z czytelniczek na naszej stronie na Facebooku.

Najczęściej pojawiają się głosy, że w Jarocinie brakuje odzieżowych sieciówek, takich jak House, Reserved, Cropp czy Sinsay. Wszystkie te marki należą do LPP – polskiego producenta odzieży, który swoje sklepy otwierał już w mniejszych miastach, np. w Śremie, czy w nieco większych jak Kalisz. Z kolei, jeśli chodzi o marki Zara, H&M, Bershka, Pull&Bear czy Stradivarius, należą one do hiszpańskiego holdingu odzieżowego Inditex, który raczej nie uruchamia swoich sklepów w mniejszych miejscowościach.

Jeśli ktoś ma swoją ulubioną markę odzieżową, która w Jarocinie nie ma własnego sklepu, na zakupy musi się wybrać do Poznania, Kalisza czy Ostrowa Wielkopolskiego.

ACTION W JAROCINIE?

Nie samymi ubraniami człowiek żyje. Pojawiały się też głosy, że w Jarocinie przydałyby się sklepy wielobranżowe, w których znajdziemy dekoracje dla domu, artykuły papiernicze, tekstylia czy produkty



dla zwierząt domowych. Mowa tutaj o sklepach typu Action, Tedi czy Empik. By zrobić w nich zakupy, ponownie, należy udać się do większego miasta. Zakupy online w tych sklepach (oprócz Empiku) są na ten moment niedostępne.

GDZIE HEBE?

W Jarocinie mamy dwa sklepy marki Rossmann, Naturę, Vićę i parę innych drogerii, jednak mieszkańcom brakuje Hebe i punktów sprzedaży Golden Rose czy Ingłot. Dostępny jest w nich większy wybór kosmetyków, które w Jarocinie trudno znaleźć.

SUPERMARKETY - WCIĄŻ MAŁO?

Biedronka, Dino, Lidl, Aldi, Kaufland, Netto – te wszystkie supermarkety mają swoje punkty w Jarocinie. Odczuwalny jest wciąż brak niektórych produktów, które można dostać w innych dużych marketach,

takich jak Carrefour i Auchan. Znajdziemy je w Poznaniu, Kaliszu czy Krotoszynie. „Carrefour by się przydał, co najmniej taki jak w Kaliszu” – komentuje jeden z czytelników na naszej stronie na Facebooku.

JAKICH MAREK BRAKUJE NAJBARDZIEJ - WYNIKI ANKIETY

Z ankiety internetowej, którą przeprowadziliśmy na Facebooku, na grupie #Wspieramjarocinskie, wynika jasno, że Jarociniakom najbardziej zależy na sklepach marek Sinsay (564 głosy), H&M (415 głosów) i Reserved (310 głosów). Z trochę mniejszą ilością głosów znalazły się także sklepy jak: New Yorker (188 głosów), Empik (186 głosów), Cropp (183 głosy), Action (168 głosów), House (128 głosów) i wiele innych. Można stwierdzić, że w Jarocinie najbardziej brakuje sieciówek, w których można kupić ubrania w miarę przystępnych cenach.

ŻERKÓW

FARMA FOTOWOLTAIKAZNA

Inwestycja o powierzchni 2 hektarów i mocy 1 megawata powstanie na gruntach stanowiących własność gminy Żerków, w bezpośredniej bliskości oczyszczalni ścieków komunalnych w Żółkowie. Wytworzona przez farmę energia elektryczna będzie jednym ze źródeł zasilania najbardziej energochłonnych obiektów gminnych: oczyszczalni ścieków, stacji uzdatniania wody, obiektów użyteczności publicznej itp.

Planowany termin budowy to 2022 rok. Wykonawca zostanie wyłoniony w przetargu nieograniczonym, który ma zostać rozpisany w pierwszym kwartale 2022 r. (BB)

JARACZEWO

KONIEC REMONTU I UTRUDNIEN

Koniec utrudnień na DK12 na odcinku Góra - Brzostów.

To jest dobra informacja dla kierowców, którzy codziennie przemierzają się drogą krajową nr 12. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oddział w Poznaniu poinformowała o zakończeniu remontu na odcinku Góra - Brzostów. Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego S.A. z Kalisza przebudowało ponad 2,5 kilometr drogi. Jakie prace wykonano? Frezowanie i remont cząstkowy nawierzchni, wymiana podbudowy bitumicznej, warstwy wiążącej oraz warstwy ścieralnej nawierzchni. Uzupełniono i wymieniono oznakowanie.

Inwestycja kosztowała 2.218 692,50 zł. (era)

OGŁOSZENIE

PREMIER NAGRODZIŁ NAJLEPSZYCH UCZNIÓW

16 uczniów z powiatu jarocińskiego otrzymało stypendia Prezesa Rady Ministrów na rok szkolny 2021/2022.

Szef rządu nagrodził 12 uczniów szkół ponadpodstawowych, podlegających pod powiat i czworo z placówek, których nie prowadzi samorząd. Najlepsi dostaną dwie transze stypendiów. Pierwszą w wysokości 1.200 zł do końca listopada, a do końca kwietnia na ich konta ma wpłynąć 1.800 zł.

KTO W TYM ROKU OTRZYMAŁ STYPENDIA?

- | | |
|--|---|
| 1. Agnieszka Dopierata - LO w Jarocinie | 11. Kinga Szymura - ZSP nr 2 w Jarocinie |
| 2. Julia Ferenz - ZSP nr 1 w Jarocinie | 12. Julia Uniejewska - ZSP nr 2 w Jarocinie |
| 3. Amelia Ignasiak - ZSP nr 1 w Jarocinie | 13. Natalia Liczba - Liceum Akademia Dobrej Edukacji w Jarocinie |
| 4. Kornelia Juskowiak - ZSP nr 2 w Jarocinie | 14. Mikołaj Maćkowiak - Liceum Akademia Dobrej Edukacji w Jarocinie |
| 5. Oliwia Kmieć - LO w Jarocinie | 15. Julia Mizgalska - SŁO w Jarocinie |
| 6. Joanna Kulińska - ZSP nr 2 w Jarocinie | 16. Adrianna Stratyńska - SŁO w Jarocinie |
| 7. Wiktoria Lindecka - ZSP-B w Tarcach | |
| 8. Hubert Łapka - ZSP nr 1 w Jarocinie | |
| 9. Wiktoria Matuszczak - ZSP-B w Tarcach | |
| 10. Agnieszka Niemczyk - ZSP nr 1 | |

PRZED NAMI

PROPOZYCJE WCZASÓW DLA EMERYTÓW

Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów w Jarocinie podaje propozycje wczasów na rok 2022: Międzyzdroje 20.05.-30.05., Zakopane 01.06.-09.06., Ustronie Morskie 02.06.-12.06., Pobierowo 05.06.-15.06., Ustronie Morskie 22.06.-04.07., Mielno 27.08.-04.09., Rewal 08.09.-18.09. Biuro PZERiI w Jarocinie czynne jest we wtorki w godzinach 11-14, czwartki i piątki od 9 do 12 w JOK Jarocin, Pokój nr 33. Chętni proszeni są o zapisy, gdyż ośrodki wczasowe wymagają zaliczek.

VISION OPTYK

(obok kin „Echo”)
63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4
(wejście od ul. Gołobociej)

GODZINY OTWARCIA
pon-pt 10⁰⁰ - 18⁰⁰
sob. 10⁰⁰ - 14⁰⁰



ZNIŻKA ROŚNIE Z WIEKIEM

każdy dostanie tyle procent rabatu ile ma lat

(stipendia dotyczy wyłącznie osób)

PROMOCJA -150 zł NA OKULARY PROGRESYWNE

Zamień
2 pary
okularów na
1 parę

% Sprzedaż
0 ratalna

BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

62 505 27 00

Zebranie wiejskie w Golinie odbyło się na prośbę mieszkańców w pierwszą środę listopada w sali OSP w Golinie. Ludzie już od dawna czekali na informacje na temat planowanej budowy elektrociepłowni. Kolejnym ważnym tematem miała być budowa łącznika drogi krajowej nr 15 ze strefą ekonomiczną.

LICZNIE PRZYBYLI MIESZKAŃCY GOLINY I STEFANOWA

– Kolejność powinna być inna. Na początku powinna być rozmowa z radnymi, ale przede wszystkim z mieszkańcami. Dopiero potem można zaprosić firmę zainteresowaną budową żeby wypowiedziała się za i przeciw budowie elektrociepłowni, a nie odwrotnie – sugerowała wicestarosta powiatu jarocińskiego, Katarzyna Szymkowiak. Na spotkaniu prócz wicestarosty obecny był zastępca burmistrza Bartosz Walczak, radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jan Grzesiek, radny Rady Powiatu Jarocińskiego Karol Matuszak, radny Rady Miejskiej w Jarocinie Marcin Półrolniczak, Prezes ZGO Witosław Gibasiewicz, dyrektor Wydziału Rozwoju UM Sebastian Walczak, przedstawiciel spółki Energia Jarocin – prezes Michał Kaczmarek, a także kierownik Wydziału Ochrony Środowiska UM Przemysław Franczak.

Liczną grupą (ok. 120 osób) przybyli również mieszkańcy Goliny i Stefanowa, którym nie podoba się pomysł budowy spalarni śmieci w tak niewielkiej odległości od ich domów. Momentami dyskusja była bardzo gorąca.

ELEKTROCIĘPŁOWNIA W GOLINIE

Jako jedni z pierwszych głos zabrali eksperci zajmujący się projektem elektrociepłowni. – Elektrociepłownia to instalacja, która wytwarza energię elektryczną i ciepło z określonego paliwa. Celem naszego zespołu jest dobór odpowiedniej technologii, do tego, co jest zasobem, który produkuje lokalnie dostawca, czyli ZGO. My tutaj nie chcemy spalać śmieci. My mówimy o elektrociepłowni, która jest opalana paliwem RDF, to nie jest to samo co odpady. RDF to frakcja palna odpadów z procesu recyklingu – zapewniał Daniel Raczkiwicz, szef zespołu ekspertów, koordynator projektu. Przypomniał, że RDF to paliwo z odpadów, które produkowane jest z ich kalorycznej części (ta część odpadów, która po przetworzeniu nadaje się do produkowania energii). Kaloryczność ma wyższą od węgla brunatnego i porównywalną z węglem kamiennym, jednak – co podkreślono – emisyjność CO₂ z tego paliwa jest znacznie mniejsza niż np. w przypadku węgla. – Nie jest to odpad, który jest spalany w starych spalarniach, które były budowane dla niesegregowanych odpadów. RDF może być na przykład folią, na którą nie ma zbytu, tkaniną, mogą to być na przykład skrawki materiałów z siedzeń samochodowych – tłumaczył prezes ZGO Witosław Gibasiewicz. – Za paliwo RDF nie trzeba zapłacić. Tańszą energię elektryczną i tańsze ciepło trudno sobie wyobrazić – dodaje.

TAK NAM NAKAUJE PRAWO

Eksperti tłumaczyli również, że

ZEBRANIE W GOLINIE

„MY TU NIE CHCEMY SPALAĆ ŚMIECI”

BUDOWĄ ELEKTROCIĘPŁOWNI BYŁA JEDNYM Z GŁÓWNYCH PUNKTÓW ŚRODOWEGO ZEBRANIA WIEJSKIEGO W GOLINIE. NA SPOTKANIE PRZYSZŁO BLISKO 120 OSÓB. – My tutaj nie chcemy spalać śmieci. Mówimy o elektrociepłowni, która jest opalana paliwem RDF, to nie jest to samo co odpady – zapewniał ekspert, pracujący na zlecenie samorządu.



Na ponad 1700 pełnoletnich mieszkańców gminy, na zebraniu stawili się ok. 120 osób

transformacja rynku energii polega na odejściu od paliw kopalnych i wykorzystaniu innych potencjalnych zasobów energetycznych. Jednym z takich zasobów jest gospodarka odpadami i możliwości wykorzystania frakcji energetycznych z tych odpadów. – Tak nam nakazuje prawo. My nie możemy wyrzucać czy składować odpadów, które mają frakcje energetyczne powyżej sześciu tysięcy MJ (megadżuli) na kg – tłumaczył koordynator projektu. – Ministerstwo klimatu i różne instytucje rekomendują rozwój tego typu technologii. Takich instalacji na świecie istnieje około 2450. Ponadto, eksperci utrzymują, że nie da się zbudować zakładu termicznej przeróbki odpadów, który jest szkodliwy dla środowiska. W ich opinii w tej chwili są tak rozwinięte technologie oczyszczania i monitorowania takich instalacji, że elektrociepłownie powstają w centrach miast.

MIESZKAŃCY: CZY BĘDIEMY PODŁĄCZENI?

Mieszkańcy nie są przychylni budowie elektrociepłowni w Golinie. Wcześniej odbyły się protesty przeciwko temu projektowi. Swoją niechęć uzasadniają tym, że spalarnia może być dla nich szkodliwa i znacząco umniejszyć wartości ich nieruchomości.

– Czy my jako konsumenci będziemy podłączeni do tej elektrociepłowni, my będziemy tę energię zużywać i będzie ona służyła społeczeństwu, czy będzie ona zwyczajnie sprzedawana do sieci, wy będziecie na niej zarabiać, a my będziemy mieli tylko spalarnię? – pytał jeden z mieszkańców. W odpowiedzi usłyszeli od wiceburmistrza, że samorząd chce,

aby w pierwszej kolejności z energii skorzystali mieszkańcy gminy. – Już rozpoczęliśmy jako klastery Energia Jarocin połączenie kablem ZGO do Jarocin Sport, dalej do szkoły nr 5, do pałacu, do Zakładu Usług Komunalnych, dalej pójdzie on do stacji uzdatniania wody na ul. Poznańskiej i do PWiK. Docelowy model to połączenie kablem całej gminy z elektrociepłownią w Golinie – odpowiadał Bartosz Walczak, zastępca burmistrza.

– Dla osób indywidualnych jest to kwestia przyszłości – dodał prezes ZGO.

GOLINIACY, RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ

Szef zespołu ekspertów, Daniel Raczkiwicz tłumaczył dodatkowo, że obecne prace są na zbyt wczesnym etapie, żeby jasno zadeklarować, czy mieszkańcy dostaną energię i ciepło za darmo.

Radosław Żyto, syn sołtysa i jednocześnie lider akcji „Stop Elektrociepłowni w Golinie” w swojej prezentacji przedstawił, m.in. opinie naukowców z Uniwersytetu Przyrodniczego i Medycznego we Wrocławiu, mówiące o tym, że podczas spalania w elektrociepłowniach wytwarzają się dioksyny, które powodują raka, uszkodzenia płodu i mutacje. Wspomniał również o tym, że działki w okolicy elektrociepłowni stracą na wartości i pytał, czy w związku z tym dla mieszkańców przewidziane są jakieś rekompensaty. Mimo zebrania trwającego trzy godziny, jednoznaczne odpowiedzi nie zostały udzielone. – My Goliniacy razem możemy więcej. Nie poddawajmy się i działajmy dalej – zachęcał mieszkańców Radosław Żyto.

BOIMY SIĘ ŁĄCZNIKA

Projekt budowy łącznika to również kontrowersyjny temat. Jest on, co prawda, bardzo potrzebny, jednak, jak utrzymują mieszkańcy, nie w takim zakresie, jaki proponuje gmina. Goliniacy uważają, że nie spełni on swojej roli – nie wyprowadzi ciężkiego transportu z centrum miejscowości. – Boimy się, że ten łącznik może być argumentem do budowy kolejnych zakładów pracy czy zakładów przemysłowych uciążliwych dla mieszkańców, jak chociażby ta spalarnia śmieci – mówi mieszkaniak Goliny i radny powiatu Karol Matuszak.

CO UDAŁO SIĘ USTALIĆ?

Jeśli chodzi o elektrociepłownię geotermalną w Golinie oraz wykonanie otworu poszukiwawczo-rozpoznawczego wód termalnych, jak dowiedzieli się mieszkańcy na zebraniu, do ich budowy nie dojdzie. Okazało się, że na terenie Goliny nie występują wystarczające złoża, by budowa inwestycji się opłacała.

Tymczasem w sprawie budowy łącznika drogi krajowej nr 15 starostwo powiatowe wydało decyzję odmowną. Władze gminy rozpatrują, czy złożyć wniosek ponownie. Gmina posiada jedynie koncepcje projektu punktu przeładunkowo-rozładunkowego, jednak, jak informowali urzędnicy – nic więcej w tym temacie się nie dzieje. Odbyły się rozmowy z PKP, czy mogłoby ono uwzględnić ten punkt przy modernizacji linii na Wrocław, jednak kolej nie wyraziła zainteresowania propozycją.

DO NASZEJ REDAKCJI TRAFIŁ SPRZECIW ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW ZGO W JAROCINIE. PONIŻEJ PUBLIKUJEMY TREŚĆ PISMA I ODPOWIEŹ REDAKTORA NACZELNEGO GAZETY JAROCIŃSKIEJ.

Sprzeciw pracowników przeciwko nieprawdziwym informacjom publikowanym w Gazecie Jarocińskiej i na portalu jarocinska.pl

My niżej podpisani przedstawiciele Związku Zawodowego oraz pracownicy ZGO Sp. z o.o. w Jarocinie - Wielkopolskie Centrum Recyklingu oficjalnie składamy sprzeciw przeciwko publikowaniu nieprawdziwych i krzywdzących informacji na łamach Gazety Jarocińskiej, na portalu jarocinska.pl i w mediach społecznościowych, jakoby nasz zakład pracy był emitorem odorów pojawiających się na terenie Jarocina.

ZGO Sp. z o.o. w Jarocinie - Wielkopolskie Centrum Recyklingu to nasze miejsce pracy, którego będziemy stanowczo bronić. Liczba pracowników, która stale zwiększa się, jednoznacz-



nie świadczy o dobrych i godnych warunkach pracy. Ponadto ciągle odwiedzają nas partnerzy z innych instalacji w Polsce po to, żeby uczyć się od nas najlepszego zagospodarowania odpadów. Wiemy o tym, że pracujemy w jednym z najlepszych zakładów w Polsce. Spółka spełnia wyśrubowane normy środowiskowe, jakościowe oraz bezpieczeństwa. Pomimo tego padamy ofiarami krzywdzących informacji pojawiających się w mediach lokalnych, na podstawie oskarżeń grupy kilkunastu osób, które ewidentnie nie potrafią rozróżnić dymu z komina i zapachu obornika od zapachu odpadów.

Wiemy, że akcja protestacyjna skierowana w nasze miejsce pracy, jest nakręcana przez kilkunastoosobową grupę mieszkańców, inspirowaną nie-

licznymi osobami z opozycji oraz bezwiednie powielanymi nieprawdziwymi informacjami, zamieszczanymi przez redaktorów Gazety Jarocińskiej. Nie ma naszej zgody na szyszanowanie naszego miejsca pracy.

Prosimy o rzetelne i staranne rozważanie zbieranych informacji zanim zostaną wykorzystane jako materiały prasowe. Nadto o uzyskanie stanowiska Spółki przed publikacją materiałów prasowych, nie zapominając o autoryzacji tekstów, w celu ochrony renomy Przedsiębiorstwa, która jest nieustannie podważana z uwagi na niestaranność i braki w rzetelności dziennikarskiej, których przestrzegania w pracy dziennikarskiej wymaga art. 12 ustawy prawo prasowe.

W załączeniu 176 podpisów

(lista dostępna na portalu jarocinska.pl)

ODPOWIEŹ NA SPRZECIW

Absolutnie nie zgadzam się z twierdzeniem autorów pisma skierowanego do wydawcy Gazety, którego nadawcą jest Związek Zawodowy oraz pozostali pracownicy ZGO Sp. z o.o. - Wielkopolskie Centrum Recyklingu, że na łamach Gazety Jarocińskiej i portalu jarocinska.pl publikowane są „nieprawdziwe informacje”, jak stwierdzono w piśmie „jakoby nasz zakład był emitorem odorów pojawiających się na terenie Jarocina”.

W numerze 44 Gazety Jarocińskiej (44/1620), która ukazała się w druku 2 listopada w publikacji „WIOŚ stwierdził co najmniej kilkakrotne przekroczenia” informowaliśmy Czytelników o wynikach kontroli przeprowadzonej przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska delegaturę w Kaliszu w Zakładzie Gospodarki Odpadami - Wielkopolskie Centrum Recyklingu w Jarocinie.

Inspektoraty Ochrony Środowiska są organami administracji rządowej, działającymi niezależnie i podejmującymi między innymi kontrolę przestrzegania przepisów o ochronie środowiska i racjonalnym użytkowaniu zasobów przyrody. Uznajemy za nasz obowiązek, nie tylko wobec opinii publicznej, informowanie o efektach działań podejmowanych przez WIOŚ również w tak znaczącym dla naszego terenu i środowiska podmiocie, jakim jest ZGO - WCR. Tym bardziej,

że takich czynności domagali się mieszkańcy Jarocina, którzy w tej sprawie wysłali zażalenia do WIOŚ i Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu, o czym informowaliśmy we wcześniejszych publikacjach.

W artykule napisaliśmy, że inspektorzy „stwierdzili co najmniej kilkakrotne przekroczenie ilości składowanych odpadów zielonych oraz obecność odorów, które mogą się przedostawać poza zakład”. Dziennikarka Gazety dopytywała o szczegóły w rozmowie z Jakubem Kaczmarkiem, kierownikiem delegatury WIOŚ w Kaliszu, który komentując wyniki kontroli powiedział między innymi „Odory zostały stwierdzone. Nie pochodzą one ze składowiska, ale z innych miejsc na terenie zakładu. Nasi kontrolerzy zaobserwowali, że największą z magazynowania odpadów zielonych. To są ustalenia organoleptyczne, ponieważ nie ma miernika zapachów.”

Hołdując złotej zasadzie obiektywizmu - wysłuchajcie i drugą stronę - od razu po uzyskaniu informacji z WIOŚ na temat kontroli w ZGO, zwróciliśmy się z pytaniami na piśmie do zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami z prośbą o odniesienie się do wyników przeprowadzonej kontroli. Do tej pory (poniedziałek, 8 listopada) nie otrzymaliśmy od zarządu spółki odpowiedzi na zadane pytania, ani żadnego stanowiska, pomimo że jest to



obowiązkiem zarządu spółki, w której przypominę udziały mają nasze samorządy.

Ubolewam, że w ostatnim czasie ZGO-WCR zamiast merytorycznie odnosić się do wyników kontroli, czy wcześniej opinii mieszkańców, skarżących się na odory wyczuwalne nie tylko na osiedlach sąsiadujących z instalacją przetwarzania odpadów, kieruje do redakcji Gazety jedynie mniej lub bardziej uzasadnione żądania sprostowań, przygotowywane przez zewnętrzne kancelarie. To w żadnej mierze nie rozwiązuje problemu.

Na marginesie dodam, że przedstawiciel spółki, który

dostarczył do naszej redakcji ww. sprzeciw, nie był w stanie odpowiedzieć na pytanie, czy zarząd ZGO udostępnił załodze i związkowi zawodowemu wyniki ostatniej kontroli WIOŚ. Mimo kilku prób nie udało mi się także porozmawiać z szefem związków Mateuszem Adamkiewiczem.

Gazeta i portal jarocinska.pl wielokrotnie informowała o nękańcym jarociniaków smrodzie. Wysłuchując się w informacje płynące od mieszkańców, każdorazowo przy tego typu publikacjach staraliśmy się uzyskać stanowisko ZGO, odpowiednich wydziałów Urzędu Miejskiego w Jaroci-

nie, Starostwa Powiatowego, WIOŚ-u, władz miasta - a więc wszystkich stron, które mogą merytorycznie i kompetentnie wypowiadać się w kwestii poruszanego problemu.

Autorzy pisma wysuwają niczym niepoparty wniosek, że „akcja protestacyjna (...) jest nakręcana przez kilkunastoosobową grupę mieszkańców, inspirowaną nielicznymi osobami z opozycji oraz bezwiednie powielanymi nieprawdziwymi informacjami”. Warto w tym momencie przypomnieć, że na problem zwrócił uwagę również burmistrz Jarocina Adam Pawlicki, który reprezentuje gminę w spółce ZGO. Tak pisał w mediach społecznościowych w 2019 roku. „Wysłuchując się w głosy mieszkańców o niemiłych zapachach Zakład Gospodarki Odpadami Sp. z o.o. w Jarocinie testuje urządzenie do ich neutralizacji. Jeśli urządzenie spełni wszystkie wymagania, a jego działanie będzie skuteczne, to nie jest wykluczone, że maszyna ODOR CONTROL zostanie zakupiona, po to aby polepszyć jakość życia mieszkańców.”

Wraz z Wydawcą Gazety stoję na stanowisku, że pismo Związku Zawodowego ma charakter pomówień i narusza dobra osobiste zarówno wydawnictwa, jak i Gazety Jarocińskiej jako tytułu ukazującego się na rynku prasowym od ponad 31 lat.

Bartosz Nawrocki

NIE ŻYJE POCHODZĄCY Z JAROCINA KAZIMIERZ PAWLAK

Przyszedł na świat w wiosce generałów, zmarł miesiąc przed setnymi urodzinami

W WIEKU PRAWIE STU LAT ZMARŁ KAZIMIERZ PAWLAK, KTÓRY URODZIŁ SIĘ W MIESZKOWIE, A PRZED WOJNĄ MIESZKAŁ W JAROCINIE. To na podstawie jego wspomnień powstała książka „Skarbonka od Ludwika. O dawnym Jarocinie, o swoim życiu i nie tylko...”.

Urodził się 28 listopada 1921 roku. Już niedługo obchodziłby setne urodziny. W Muzeum Regionalnym w Jarocinie można nabyć wspomnienia Kazimierza Pawlaka „Skarbonka od Ludwika. O dawnym Jarocinie, o swoim życiu i nie tylko...” zredagowane przez Andrzeja Gogulskiego. Spotkanie promocyjne z udziałem ich bohatera odbyło się sześć lat temu w naszym muzeum. Przyszło na nie kilkadziesiąt osób.

94-letni wówczas Kazimierz Pawlak przyjechał z Tych w galowym mundurze górnik, ponieważ przez 25 lat pracował w kopalni „Wesoła”. Obecna była także jego żona i dwóch synów. Urodził się, jak sam z dumą mówi, w wiosce generałów, czyli w Mieszkowie, skąd pochodzili jego ojciec i dziadek. Później rodzina przeprowadziła się do Jarocina. Zamieszkali najpierw w kamienicy przy ul. Długiej. Potem przeprowadzali się wiele razy. Mieszkali przy ulicy Wrocławskiej, Marcinkowskiego i Malinowskiego. – Kiedyś ta droga do szkoły wydawała mi się tak bardzo daleka, a teraz, kiedy przyjeżdżam do Jarocina i przechodzę tymi ulicami to wydaje mi się taki mały. Ukończyłem szkołę powszechną, siedmioklasową, która znajdowała się przy nowym kościele Chrystusa Króla. Po badaniach psychotechnicznych przeprowadzonych na zakończenie szkoły w Poznaniu okazało się, że powinienem się dalej uczyć. Pamiętam, jak ojciec wrócił z wywiadówki w szkole bardzo smutny, bo nie miał pieniędzy na moją naukę. Był wtedy bezrobotny, podobnie jak dwóch moich braci – wspominał Kazimierz Pawlak.

Tytułowym Ludwikiem był starszy o dziesięć lat brat pana Kazimierza, który uczył go oszczędzać. To właśnie od niego otrzymał skarbonkę, do której wkładał pieniądze zarobione przy roznoszeniu tzw. kurendy wśród członków różnych organizacji. Później brat założył mu książeczkę oszczędnościową. – On wyrabiał we mnie poczucie, że nie ma nic za darmo. Za moją pracę dostawałem od niego 5 zł



Z ojcem Franciszkiem na Jarocińskim rynku w latach 30-tych XX w.



W Jarocińskim muzeum z przyjaciółmi z lat młodości

miesięcznie. Dodatkowo jeździłem codziennie na dworzec, żeby odebrać paczkę gazet. To był „Mały Dziennik” drukowany w Warszawie. I później go rozwoziłem. Nie miałem czasu się nudzić – wyjaśnił 94-latek. Po okresie bezrobocia, w lipcu 1938 roku został zatrudniony jako uczeń w elektrowni. Jednocześnie uczył się w szkole zawodowej. Edukację przerwał wybuch II wojny światowej.

MÓGL ZASTRZELIĆ ARTHURA GREISERA

Z czasów okupacji zapamiętał sytuację, gdy wraz z kolegami zostali przez niemieckiego policjanta zmuszeni do pracy przy pakowaniu odzieży przeznaczonej dla mieszkańców bombardowanych miast. – Pamiętam też, jak do Jarocina miał przyjechać gauleiter Arthur Greiser. To była niedziela. Na rynku w celach propagandowych kazano ustawić siedem trumien z ludźmi rzekomo pomordowanymi przez Polaków. To było kłamstwo, bo nic takiego się tu nie stało. Znow trafiliśmy na tego policjanta. Spytał nas o zawód. Moi koledzy byli krawcami. Kazał im iść do domu. Ja byłem elektrykiem, więc kazał mi o godz. 13.00 przyjść do fotografa. Dał mi torbę, które niosłem za nim do kina niemego. Kazał mi poczekać z pakunkami w szatni. Zobaczyłem sześć płaszczy oficerskich z pasami i kaburami. Zdumiałem się, że mnie Polaka zostawili przy broni. Mój brat był wtedy w obozie koncentracyjnym. Przyszło mi na myśl, żeby wyciągnąć broń i zastrzelić tego gauleite-

ra, gdy będę na sali. Odszedłem jednak od tej myśli, bo zacząłem sobie wyobrażać, że pewnie rodzina by uciepiała i mogliby zabić też zakładników. Poszliśmy na salę. Wtedy zdjęcia robiło się z użyciem takich lamp z jednorazowymi żarówkami. Fotograf robił zdjęcia, a ja mu je podawałem. Usłyszałem, jak ten drań krzyczał, że Polacy są na razie im potrzebni, ale później wszystkich wyniszczą – wspominał wzruszony Kazimierz Pawlak. Opowiadał, że ojciec, który został zatrudniony jako woźny w magistracie, czasem zabierał go ze sobą do kina, kiedy szedł liczyć widzów. Na podstawie frekwencji określano były opłaty dla właściciela. – Pamiętam, jak bileter w liberii szmatką zawieszoną na miotle ścierał parę osadzającą się na okienku, z którego wyświetlano film – opowiadał. Wspominał też swoje dwa spotkania z księciem Radolinem – przy wraku samolotu rozbitego w Cielczy oraz w trakcie przycinania gałęzi przy liniach energetycznych w pobliżu majątku. Do dziś w zbiorach jarocińskiego muzeum znajduje się część wymontowana przez pana Kazimierza z „Karasia”. Wśród eksponatów jest też tytułowa skarbonka.

WOJSKO I KOPALNIA

Pod koniec wojny dostał powołanie do wojska. Trafił do Tomaszowa Mazowieckiego, a później do Biedruska. – Nie zdążyłem niestety pójść na Berlin. Piechotą szliśmy z poligonu do Pleszewa. To trwało trzy dni. Zasililiśmy 12. pułk piechoty, który walczył o Kołobrzeg i Wał Pomorski. My

mieliśmy uzupełnić braki. Byłem dowódcą plutonu, udało mi się samochodem ciężarowym przejechać do Jarocina, odwiedziłem rodziców, a później wróciłem do plutonu i w pierwszej czwórce szedłem z dumą przez moje rodzinne miasto. Potem, wraz z całym pułkiem, miałem to szczęście czy nieszczęście przejechać na walki z ukraińskimi oddziałami w powiecie hrubieszowskim – opowiadał senior. W trakcie pobytu w Pleszewie ożenił się w Witaszycach. Po demobilizacji zaczął pracować w roszarni. Później wyjechał na Śląsk. Zatrudnił się w kopalni, najpierw jako elektryk, następnie w dozorze. Przyznał, że na początku było mu bardzo ciężko. – Nigdy nie miałem problemów z lękiem wysokości. Z kolegą wchodziliśmy wiele razy na wieżę kościoła św. Marcina. Ciągnęło mnie zawsze w górę. Wiele lat pracowałem na powietrzu. A w kopalni znalazłem się pod ziemią i to bez okien. Ale po dwudziestu latach pracy przyzwyczailem się do warunków. Zaczętem nawet mówić, że nie ma jak w kopalni, bo latem pod ziemią jest chłodniej, a zimą – cieplej – wyjaśniał Kazimierz Pawlak.

PASJONAT TURYSTYKI, MIŁOŚNIK GÓR

Opowiadał też o swojej pasji turystycznej i zamiłowaniu do wędrówek po górach. Przeszedł trasy w Beskidach i niemal wszystkie tatrzańskie szlaki. Posiadał legitymację organizatora turystyki, która uprawniała do prowadzenia wycieczek. Był także prezesem koła kombatanów w Tychach. Na spotkaniu w muzeum obecny był m.in. Franciszek Olgrzymek, z którym autor wspomnień znał się od 1946 roku, czyli z czasów wspólnej służby wojskowej. To również dzięki niemu rozpoczęła się historia zakończenia wydaniem wspomnień i spotkaniem autorskim. Właśnie pan Franciszek wysłał na Śląsk książkę „...zaczęło się w Jarocinie” Andrzeja Gogulskiego, w której znalazła się fotografia kuzyna Kazimierza Pawlaka – Stanisława Pawlaka z Mieszkowa.

Kazimierz Pawlak zmarł po krótkiej chorobie w nocy z 28 na 29 października w Tychach. Od 2015 roku był prezesem tyskiego koła Polskiego Związku Kombatanów, prawie do końca uczestniczył we wszystkich uroczystościach patriotycznych. (red.)

Wszystkim osobom, które przekazały mi dobre słowa i złożyły podziękowanie za pomoc w przygotowaniu ostatniej drogi swoich najbliższych

Z wdzięcznością
Aleksander Paterka



ODESZLI OD NAS

HENRYK KLAUS
l. 61 (Nosków)
ANNA PAŁASZ
l. 87 (Wojciechowo)
MIROSLAW STAMIEROWSKI
l. 62 (Dębno)
JAN GÓRNIK
l. 90 (Wyszki)
RYSZARD SZYMKOWIAK
l. 58 (Wysogotówek)
BOŻENA GROBELNA
l. 84 (Wyszki)

STEFAN MAŁECKI
l. 85 (Jarocin)
MIECZYSLAW BŁASZCZYK
l. 86 (Wyszki)
IZABELA SOLIŃSKA
l. 59 (Jarocin)
STEFANIA ZIELONKA
l. 92 (Mieszków)
HENRYK WĘCLEWSKI
l. 70 (Annapol)
STANISŁAWA STECHLICKA
l. 87 (Nosków)

KRYSTYNA TOBOLSKA
l. 91 (Jarocin)
BŁAŻEJ BACHORZ
l. 55 (Wola Książęca)
TADEUSZ JELAK
l. 73 (Wilkowyja)
ŚLAWOMIR MARCINIAK
l. 55 (Jarocin)
KRYSTYNA ANTCAK
l. 91 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

TAK ŻEGNAŁA JĄ RODZINA
I PRZYJACIELE

„Moja kochana Babcia Kryśka. Odeszła dziś cichutko. A z nią pewien świat wierszy opowiadanych z pamięci, melodii wygrywanych na pianinie, piosenek śpiewanych razem z dziadkiem, pierników, mazurków i ciasteczek, które wspólnie wypiekali. Świat historii rodzinnych pełnych anegdot opowiadanych jej głosem, świat, w którym nadal byłam wnusią swojej babci. Wnusią, którą tak ścisła na przywitaniu, że oddechu brakowało. Ostatnie miesiące patrzyliśmy sobie w oczy, tak głęboko i tak czule jak nigdy wcześniej, jakbyśmy w swoje Dusze zaglądały nawzajem” – pisze wnuczka.

„Wspierała swym doświadczeniem i z wielkim zaangażowaniem działania Kręgu Seniorów ZHP i Starszyny Harcerskiej „Zodiak” ZHP przy hufcu ZHP Jarocin. Będzie nam brakowało jej Krystyno Twojej życzliwości, mądrości i pomocy w każdej potrzebie” – wspominali harcerze.

„Panią Tobolską znają i pamiętają uczniowie, których dziś wnukowie uczęszczają do naszej szkoły. Była człowiekiem o wielkim sercu i ogromnej dobroci. Jako nauczyciel i wychowawca dbała o wszystkie potrzeby swoich uczniów, nie szczędziła sił i czasu dla ich wychowania. Pani Tobolska kochała życie, zawsze była pełna optymizmu, pogody ducha, poczucia humoru i energii, której można jej było pozazdrościć” – czytamy na stronie szkoły w Mieszkowie.

ŻYCIE KRYSTYNY
TOBOLSKIEJ

Krystyna Drogosława Tobolska z domu Kozłowicz urodziła się 11 września 1930 r. w Gniewkowie koło Inowrocławia. Rodzice, Ignacy i Antonina Kozłowicz prowadzili tam warsztat i sklep rzeźnicki. W czerwcu 1935 r. przenieśli swój interes do Krotoszyna, gdzie do wybuchu wojny Krystyna ukończyła drugą klasę szkoły powszechnej. W czasie okupacji, od grudnia 1939 do czerwca 1940 r. przebywała u rodziny niemieckiego oficera Luftwaffe Erwina i Lusie Schmitów we Wrocławiu (na podstawie jej wspomnień powstał fabularyzowany dokument TVP Poznań „Przesyłka”). Pod koniec czerwca 1940 okupanci wyrzucili rodzinę Kozłowiczów z Krotoszyna. W latach

KRYSTYNA TOBOLSKA 1930 - 2021

DAWAŁA INNYM
CZĄSTKĘ SIEBIE

W WIEKU 91 LAT ZMARŁA KRYSTYNA TOBOLSKA, EMERYTOWANA NAUCZYCIELKA, HARCISTRZYNI, SPOŁECZNICZKA, PATRIOTKA, odznaczona między innymi Medalem za Zasługi w Rozwoju Ziemi Jarocińskiej. „Dawałaś to, co miałaś najpiękniejsze w sobie - dobro i miłość, mądrość i wiedzę. Dawałaś część siebie” - napisała w pożegnaniu Krystyna Henczel.

1942-44 Krystyna pracowała w Kobylinie u wujostwa, opiekując się ich dziećmi. Po wojnie, w latach 1945-48 uczęszczała do gimnazjum im. Kołłątaja, a w maju 1950 r. zdała maturę w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Krotoszynie. Pod koniec czerwca 1950, po ukończeniu kursu Instruktorów Drużynowych ZHP, rozpoczęła pracę nauczycielską w Szkole Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi w Jarocinie. W lutym 1951 r. zawarła związek małżeński ze Stefanem Tobolskim, a od września 1951 r. do sierpnia 1953 r. wspólnie z mężem objęli posadę w Szkole Podstawowej w Pieruszcach, gdzie urodził się pierwszy syn, Marek. We wrześniu 1953 zaczęli pracę w Szkole Podstawowej nr 3 w Jarocinie, gdzie byli zatrudnieni do sier-



nia 1960 r. W tym czasie rodzina powiększyła się o dwóch synów, Witolda i Zbigniewa. Przez kolejny rok szkolny 1960/61, Krystyna była nauczycielką Szkoły Ćwiczeń Liceum Pedagogiczne-

go w Krotoszynie. Od września 1961 wraz z mężem Stefanem, aż do czasu przejścia na emeryturę w 1985 r., pracowała w Szkole Podstawowej w Mieszkowie, kończąc w tym czasie Wyższe Studium Zawodowe.

Przez całe swoje życie zawodowe była aktywnym członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Była też zaangażowana społecznie. Z oddaniem udzielała się w Kole Gospodyń Wiejskich w Mieszkowie, a od ponad 30-tu lat w chorze im. Kazimierza Barwickiego w Jarocinie. W uznaniu wybitnych osiągnięć w pracy dydaktycznej i wychowawczej otrzymała dwukrotnie nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Złoty Krzyż Zasługi oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia

Polski. Otrzymała też wiele wyróżnień i odznaczeń za pracę na niwie społecznej: Złotą Odznakę Koła Gospodyń Wiejskich, Medal za Zasługi w Rozwoju Ziemi Jarocińskiej, Brązową, Srebrną i Złotą Odznakę Chórów i Orkiestr.

Największym jednak osiągnięciem Krystyny Tobolskiej jest przeżycie wspólnie z mężem Stefanem ponad 70-ciu lat w zgodnym małżeństwie oraz wychowanie trzech synów na nauczycieli, których żony też są nauczycielkami.

Kilka lat temu w Jarocinie w ramach Akademii Filmowej im. Piotra Łazarkiewicza powstała etiuda „Świetliki”, w której główne role zagraли Krystyna i Stefan Tobolski, również nauczyciel i znawca historii Jarocina.

„Wspomnień nikt nam nie odbierze, zawsze będę z nami”



Panu **Sławomirowi Gruchała**
Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej
Rady Miasta i Gminy Jaraczewo
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci matki

ŚP. MARIANNY GRUCHAŁA

składa
Dariusz Strugała
Burmistrz Miasta i Gminy Jaraczewo
oraz pracownicy Urzędu Miasta i Gminy Jaraczewo



Serdeczne podziękowania
Rodzinie, Przyjaciółom, Znajomym, Współpracownikom,
Sąsiadom, Delegacjom oraz wszystkim tym, którzy
łącząc się z nami w bólu, uczestniczyli w uroczystości
pogrzebowej oraz odprowadzili w ostatnią drogę

ś. † p.

SŁAWOMIRA MARCINIAKA

Dziękuję za tak liczne przybycie, okazane wsparcie,
wieńce i kwiaty

Pogrążona w smutku żona z rodziną



Panu
Markowi Tobolskiemu
Radnemu Rady Miejskiej w Jarocinie
wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają

Karolina Wieleńska-Kuś
Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Jarocinie

Adam Pawlicki
Burmistrz Jarocina



**Chcesz zlecić nekrolog lub podziękować
za obecność na pogrzebie?**

Teraz możesz zrobić to przez internet!
Szczegóły na jarocinska.pl

W tych trudnych dla Ciebie chwilach, pragniemy Ci pomóc!

“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK
Jarocin, ul. Monuski
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604 242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

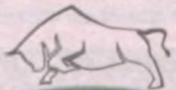
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

Stankowo 5
63-800 Gostyń



KUDEŁKA

SPRZEDAŻ CIELĄT SKUP BYDŁA
USŁUGI TRANSPORTOWE ZWIERZĄT

601-057-112
www.bydlo-kudelka.pl



TECHNIK

**Kupię jałówki
wysoko cielne
HODOWLANE
i UŻYTKOWE**

Tel. 508 223 035

**UBÓJ Z KONIECZNOŚCI
W GOSPODARSTWIE BYDŁA
SKUP macior, knurów**

tel. 608 227 570

Ubojnia Gola

**SKUP BYDŁA
RZEŹNEGO**

**OFERUJEMY
UBÓJ BYDŁA
Z KONIECZNOŚCI**

tel. kom. 517 955 204
517 955 207, 601 423 929
tel. do biura: 65 572 50 07

skupujemy również tuczniaki
tel. 509 134 177

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY!**



ROBOFARM

Sprzedaż odbywa się co środa
CENY JUŻ
od 550 zł!

SPRZEDAŻ HURTOWA
I DETALICZNA
CIELĄT KRAJOWYCH

ul. 24 Stycznia 2
724 087 089

**SKUP MACIOR,
KNURÓW
I TUCZNIKÓW**

Szybki przelew

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54



DOBRA CENA

OGŁOSZENIE

GMINNEJ SPÓŁKI KOMUNALNEJ W DOBRZYCY SP. Z O.O.
ul. Jarocińska 20, 63-330 Dobrzyca KRS nr 0000697824
z dnia 08 października 2021 roku
w sprawie ogłoszenia aukcji na sprzedaż nieruchomości.

Gminna Spółka Komunalna w Dobrzycy sp. z o.o. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 19 listopada 2021 roku o godz. 12⁰⁰

w siedzibie Urzędu Miejskiego Gminy Dobrzyca, Rynek 14 /sala posiedzeń-I piętro/ odbędzie się aukcja na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Dobrzycy przy ul. Walentego Stefańskiego, oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 2196 o powierzchni 0,6820 ha stanowiącej własność Gminnej Spółki Komunalnej w Dobrzycy sp. z o.o., zapisanej w KW KZ1P/00039405/4 prowadzonej przez IV Wydział Ksiąg Wieczystych w Pleszewie. Działka przeznaczona w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Dobrzyca pod teren parkingowy i teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Cena wywoławcza wynosi 530.000 zł netto (pięćset trzydzieści tysięcy złotych)

Do ceny nabycia w/w nieruchomości zostanie naliczony podatek VAT według obowiązującej stawki, która na dzień ogłoszenia wynosi 23%.

Warunkiem przystąpienia do aukcji jest:

- wpłacenie wadium w kwocie 53.000 zł (pięćdziesiąt trzy tysiące złotych), wyłącznie przelewem na konto Gminnej Spółki Komunalnej w Dobrzycy sp. z o.o. BS Dobrzyca nr 95 8409 0001 2001 0005 8519 0001 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 listopada 2021 r. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na ww. rachunek.
- wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika aukcji, który aukcję wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, zaś pozostałym osobom zwraca się niezwłocznie, po odwołaniu albo zamknięciu aukcji, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia aukcji.
- złożenie pisemnego oświadczenia o zapoznaniu się z warunkami aukcji i przyjęciu ich bez zastrzeżeń;
- okazanie dowodu wpłaty wadium wraz z podaniem nr konta, na które wadium zostanie zwrócone w przypadku zaistnienia konieczności jego zwrotu;
- uczestnicy aukcji winni przed przystąpieniem do licytacji przedstawić organizatorowi aukcji: - osoby fizyczne dowód potwierdzający tożsamość (dowód osobisty, paszport), - osoby prawne aktualny wypis/wydruk z właściwego rejestru, - pełnomocnicy pełnomocnictwo do udziału w przetargu stwierdzone dokumentem z podpisem urzędowo poświadczonym.
- wysokość postąpienia nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej i musi być zaokrąglone do pełnych złotych,
- Stawienie się jednego licytanta wystarcza do odbycia aukcji,
- zaofiarowana cena przestaje wiązać, gdy inny uczestnik aukcji zaofiarował cenę wyższą,
- po ustaniu postąpienia organizator aukcji, uprzedzając obecnych, że po trzecim obwieszczeniu dalsze postąpienia nie będą przyjęte, obwieści trzykrotnie ostatnio zaofiarowaną cenę, zamknie aukcję i wymieni uczestnika aukcji, który zaofiarował najwyższą cenę. Zaofiarowana cena stanowi kwotę netto do której zostanie doliczony podatek VAT,
- cena osiągnięta w aukcji (umniejszona o wcześniej wpłacone wadium) podlega zapłacie najpóźniej do dnia zawarcia umowy przeniesienia własności. Za termin zapłaty uznaje się dzień wpływu należności na wskazane konto. Uczestnik aukcji, który zaofiarował najwyższą cenę zobowiązany jest do dokonania wszelkich czynności notarialnych związanych z przeniesieniem własności u notariusza wskazanego przez organizatora aukcji oraz pokrycia w całości wszelkich kosztów tych czynności.
- szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu aukcji można uzyskać w siedzibie Gminnej Spółki Komunalnej w Dobrzycy sp. z o.o., ul. Jarocińska 20 w godz. 7⁰⁰-15⁰⁰ (tel. 62/7418900), e-mail: zkdo-brzyca@go2.pl (w siedzibie Spółki dostępny jest również operat szacunkowy, z możliwością jego przeglądania).
- ogłoszenie, a także warunki aukcji mogą być zmienione lub odwołane bez podania przyczyny.
- jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży, organizator aukcji może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Automatyka do bram!
www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07 83 63 278-62-25 509-574-644 65-619-34 15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

BLASZANYGARAZ.COM

Nowoczesne Garaże Blaszane, Wiaty Śmietnikowe





tel. 533-534-499 • 666-681-664 • 798-710-329 • 698-230-205

**ZAKŁAD
KAMIENIARSKI
Z. Tomczak**

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, błaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

DREWEMAT KRZYKOSY
MATEUSZ NOWAK

PELETY DRZEWNY WĘGIEL EKOGROSZEK WORKOWANY DREWNO OPALOWE I KOMINKOWE

ul. Okrężna 31
512-980-919

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE CIEŻAROWE DOSTAWCZE
DOJAZD DO KLIENTA

naprawa odprysków
Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

DANPOL ZDZIECHOWA

od wielu lat na rynku

**NAJWYŻSZE CENY
macior i knurów**

ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENY
608 439 125
609 218 648

Pora intensywnie zabrać się za interesy i wykrzesać, ile się da. Obmyśl taki plan, który w możliwie krótkim czasie przyniesie oczekiwane zyski.

SKLEP MEBLOWY

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

OFERUJEMY MEBLE NA WYMIAR:
DO KUCHNI DO JADALNI DO ŁAZIENKI DO BIURA WYPOCZYNKI



Jarocin, Al. Niepodległości 20A

KONTAKT: ppihumarek@gmail.com 728-632-648



MEBLE TWOICH OCZEKIWAŃ

SPRZEDAM

DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE. Aktualny cennik na stronie: www.drewnokominkowe-wlkp.pl Tel. 513/684-393.

LODÓWKI; ZMYWARKI; ZAMRAŻARKI; PRALKI; STOŁY; KRZESŁA; KOMODY; ŁÓŻKA; BETONIARKI; KRAJZEGI używane z Niemiec. Tel. 605/408-969.

POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. Aleobrazy.eu. Tel. 515/488-600.

DREWNO kominkowe, opałowe, rozpatkowane. Tel. 507/679-552.

SPRZEDAM TANIO NOWE PIECE C.O. oraz bojler. Możliwość podłączenia. Tel. 889/672-850.

SUCHY BETON PODSYPKA, PODBUDOWA POD KOSTKĘ, TRANSPORT od 1m³. Tel. 663/778-439.

Sprzedaż **DREWNA OPAŁOWEGO, KOMINKOWEGO.** Tel. 781/543-167.

Sprzedaż **JAJKA** najsmaczniejsze od zielononózek, z wolnego wybiegu, na zamówienie. Tel. 666/231-235.

KUPNO

Skupuję silniki, spawarki, narzędzia, sprzęt z likwidacji garaży, warsztatów oraz Komar, WSK, Quad części. Tel. 692/990-828.

Kupię narzędzia, elektronarzędzia, silniki, spawarki, motocykle i części z likwidacji i wyprzedaży. Tel. 603/540-940.

Kupię **SZKŁO Z PRL-u, STARE ZABAWKI, ZEGARKI, MONETY, PAMIĄTKI WOJSKOWE** - militaria, pozostałości po starych motocyklach i motorowerach, cafe motory. Tel. 697/128-404.

Kupię **ORZECHY WŁOSKIE** iuskanie i w całości, **LASKOWE.** Tel. 880/537-699.

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM

DACIA LOGAN I FAN (dostawcza) 2011 rok, 1.5 dci, 225 000 przebiegu, klimatyzacja, elektryczne szyby, salon Polski, zarejestrowany w kraju. Tel. 665/703-422.

FIAT 126P 1996 r., części do malucha 1984 r. Tel. 721/418-049

FIAT STILO rok produkcji 2003. Cena wyjściowa 3000 zł. Możliwość pertraktacji. Tel. 725/847-126.

FORD FOCUS MK2 r. prod. 2008, srebrny, 190tys. km. Pierwszy właściciel w kraju, zadbane. Tel. 783/794-314.

HYUNDAI TUCSON 1.7 Diesel, 2016r, bogate wyposażenie. Tel. 608/312-706.

OPEL ASTRA 2019, benz, 1.2, TURBO, 110KM, srebrny met. **OPEL ASTRA** 2018r., diesel, 1.6, CDTI. Tel. 601/932-422.

PEUGEOT 206, rok 2004, benzyna 1.4i, **MOTOROWER** 50cm³, rok 2010, **ŁÓDZ MOTOROWA**, PRASY **MIMOŚRODOWE** 40 ton/10 ton. Tel. 698/305-023.

PEUGEOT 3008 2009 r., benzyna, panorama dach. Tel. 512/223-970

TOYOTA AURIS 1.6 benzyna, 125KM, przebieg 203tys.km, salon Polska, klima - dwustrefowa, ksenon, bogate wyposażenie. Tel. 730/117-222.

VW POLO 1.0 benzyna 1995 rok, czarny, alufelgi, dwudrzwiowy, KLIMATYZACJA. Cena 1200 zł. Tel. 693/799-304.

Wimar Pieruchy KASACJA POJAZDÓW. Zaświadczenie o złomowaniu, gotówka od ręki. Odbiór własny. Tel. 500/043-306.

603/810-195 tel. AUTA DO KASACJI - kupię każde. Odsprzedaż części samochodowych.

695/061-826 Złomowanie pojazdów, zaświadczenie do wydziału komunikacji, odbiór własnym transportem.

AA AUTO - SKUP OSOBOWE, DOSTAWCZE, TRANSITY, MERCEDESY, TOYOTY, DAEWOO, NISSANY. Tel. 503/193-487.

KUPIĘ KAŻDE AUTO całe, uszkodzone, do remontu. Zadzwonić, a na pewno się dogadamy. Tel. 660/684-212.

Kupię **KAŻDE AUTO** do kasacji lub remontu. **Płacę gotówką, dojadę. SKUP MASZYN ROLNICZYCH.** Tel. 609/041-771.

Kupię **SIMSONA.** Stan obojętny. Tel. 609/571-515.

Kupię **STARE MOTOCYKLE, MOTOROWERY I CZĘŚCI.** Tel. 697/128-404.

Złomowanie pojazdów, zaświadczenia do wydziału komunikacji, odbiór własnym transportem. Tel. 737/502-502

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedaż **DZIAŁKĘ** w Borzęcicach w centrum, przy drodze asfaltowej z mediami. Cena: pierwsze 1000m² po 40zł/m², reszta po 10zł/m². Tel. 782/444-206.

Kupię **DZIAŁKĘ BUDOWLANA/ROLNĄ** w Jarocinie i okolicach. W razie potrzeby załatwię podział. Tel. 533/009-048.

Kupię **MIESZKANIE** w bloku, około 30m², do III piętra, z matym czynszem. Tel. 500/360-501, 508/611-466.

Sprzedaż jasne **MIESZKANIE** na ul. Traugutta w Jarocinie. Tel. 609/822-528.

Sprzedaż **MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE** w Jarocinie, o powierzchni 82m², własne centralne ogrzewanie, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, centrum Jarocina. Tel. 607/850-661.

ODDAM W NAJEM

SKLEP do wynajęcia w Żerkowie, ul. Jarocińska 3. Tel. 691/168-964.

Wynajmę **MIESZKANIE** od zaraz w miejscowości Golina, 5 pokoi, kuchnia, łazienka, ogrzewanie gazowe. Tel. 668/825-553.

ROLNICZE

BIELENIENIE OBÓR I MAGAZYNÓW itp. Wypożyczę **RUSZTOWANIE** platformowe. **WYNAJMĘ PODNOŚNIK KOSZOWY**, mycie na wysokości. Tel. 694/991-857.

Sprzedaż **KUKURYDZĘ** suchą, tegoroczną, 60zł/50kg. Tel. 605/049-099, 669/696-299.

Sprzedaż **CHŁODNIE** do mleka, 2100 l. + odzysk ciepła. Tel. 667/911-047

Sprzedaż **WYSŁODKI BURACZANE** mokre. Tel. 691/028-322.

Sprzedaż **WYSŁODKI BURACZANE** z transportem. Tel. 667/252-318.

Sprzedaż **KUKURYDZĘ** suchą. Tel. 669/090-459.

WYSŁODKI SUCHE GRANULOWANE, WAPNO GRANULOWANE PŁON-WAP BB 362 zł, KREDA NAWOZOWA CaCo3 95-98% BB 389zł, LUBOPLON CAL-MAG, podana cena netto. Skład Opatu EKO GROSZEK luz-worki, **WĘGIEL ORZECH, KOSTKA, EKO-MIAŁ. PHU DROS Dobieszczyzna 47.** Zapewniamy transport rozładunek HDS, tel. (62) 740-26-66.

Sprzedaż **WYSŁODKI BURACZANE**, odbiór z Cukrowni Gostyń. Tel. 733/883-099

Sprzedaż **zboże, pszenica, owies.** Tel. 605/198-223

Sprzedaż **wysłodkę mokrą, korzonki**, puplę ziemniaczaną, otręby pszenne, żytnie, owsiane i śrutę owsianą. Tel. 601/673-828

Wysłodki świeże z dowozem. Tel. 693/108-664

Sprzedaż **ZBOŻE OZIME** oczyszczone: **PSZENICĘ I PSZENŻYTO.** Możliwy dowóz. Tel. 781/575-875.

Sprzedaż **słomę, siano, sianokiszczonkę, wysłodki mokre.** Dowóz. Tel. 730/326-770

MASZYNY

Sprzedaż **ŚRUTOWNIK SSĄCOTŁOCZĄCY**, węże 10m/3m, dwukomorowy NOWY. **REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW.** Tel. 506/102-776.

Skup wszystkich **CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH.** Tel. 883/646-199.

Kupię **ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obo-**

KASACJA POJAZDÓW PUNKT SKUPU ZŁOMU

TEL. 605 886 562
604 219 407
62 747 23 38

JAROCIN UL. GLINKI 26

MAC-MET SPJ

jętny. Tel. 694/229-446.

Kupię każdy **ciągnik rolniczy UR-SUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS, John Deere, NEW HOLLAND, DEUTZ, PRONAR, RENAULT i VALTRA**, płatność gotówką od ręki. Tel. 694/400-305.

Sprzedaż **KOŁA** bliźniacze z oponami 13,6R38. Tel. 696/012-113.

Paszowozy samozaładowcze z frezem dla bydła, beczkowóz 8000 l. Tandem. Tel. 693/764-072

Kupię **KAŻDĄ DOJARKĘ** Alfa Laval w całości lub na części i same konwie. Tel. 663/931-294.

Sprzedaż **PLUG 4-skibowy, zagonowy** na wysokich słupkach i szeroki rozstaw skib. Tel. 506/890-172.

OPRYSKIWACZ "PILMET" 2000l, 18m z komputerem, 2006, **PRASA "KRONE ROUND PACK 1250"**, 2010r, **PLUG ZAGONOWY "VOGEL NOOT"**, 5-skibowy, **BRONA TALERZOWA "UNIA"**, 4m, **AGREGAT UPRAWOWY 4.9m "EXPOM"**. Tel. 516/166-799.

Sprzedaż: **MF255 1986 r.**, przyczepa do balotów, jęczmień paszowy, molo-pompa (deszczownia). Tel. 507/121-678

AGRO-SKUP KUPIĘ KAŻDĄ CIĄGNIK ROLNICZY. Tel. 695/508-412.

Sprzedaż **PRASĘ Z224 1990r.**, cena 3.700zł, **POZNANIAK 1995r., DMUCHAWĘ, SADZARKĘ i ROZRZUTNIK 2-osiowy** - do remontu, 2000 zł. Tel. 692/392-002.

Sprzedaż **CIĄGNIK ROLNICZY: C330, C360, U902.** Tel. 504/910-692.

ZWIERZĘTA

Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229.

Skup **macior i tuczników**, płatne gotówką. Tel. 880/203-189

Sprzedaż **byczki i jałowki mięsne** oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650 zł. Możliwość transportu. Tel. 721/159-984, 601/057-112

Cielęta w ciągłej sprzedaży. Tel. 889/294-894

SKUP BYDŁA. GOTÓWKA + vat, oraz ubój z konieczności. Tel. 531/855-606.

SPRZEDAŻ CIELĄT. DORPOL, 63-210 Żerków, Stęgosz 5, tel. 783/530-623, 531/108-063.

SKUP BYDŁA. Konkurencyjne ceny. Tel. 883/993-179.

Kupię **BYDŁO RZEŻNE**: byki do 10 zł, jałowki do 9,50 zł, krowy do 6,50 zł - gotówka oraz bydło **NA UBÓJ z KONIECZNOŚCI.** Tel. 600/525-166.

Kupię **BYCZKI i JAŁÓWKI** od 80kg do 580kg, gotówka. Własny transport. Tel. 669/965-997.

UBOJNIA BYKI HF- od 9,20zł do 10,20zł, **KROWY** - do 7,00zł. **SKUP tuczników i macior.** Tel. 608/138-133.

Sprzedaż **BYCZKI, JAŁÓWKI MM, CB, HO** (polskie) od 2-8 tygodni, od 650 zł. Transport w cenie, Roszkowo 63 koło Miejskiej Góry. Tel. 605/992-141

Kupię **JAŁÓWKI i BYCZKI** od 150

AKTUALNE
CENY ŻYWCA
ORAZ ZBÓŻ

wiescirolnicze.pl

do 300 kg. Sprzedam JAŁÓWKI CIELNE 7 miesięcy - 2 szt. Tel. 721/100-052.

(387R21)

Skup bydła: byk HF 9,50 zł, jałówka 8,50 zł, krowa 7,50 zł. Skupujemy bydło pourazowe. Płatność gotówką lub szybki przelew. Tel. 504/196-133

(962G21)

Kupię jałówki hodowlane i użytkowe cielność 6-7 miesięcy. Tel. (62)741-47-61, 602/777-217.

(1150P21)

SKUPIĘ BYDŁO W SŁABEJ KONDY-CJI, POURAZOWE. Tel. 518/038-212.

(1154P21)

Sprzedam JAŁÓWKĘ CIELNĄ. Tel. 667/919-513.

(2038J21)

Sprzedam LOSZKI prośne. Tel. 500/199-261.

(1158P21)

Sprzedam KRÓLIKI: olbrzym belgijski, kalifornijski, nowozelandzkie, wiedeńskie. Tel. 663/523-461.

(1162P21)

Sprzedam PROSIĘTA 11 sztuk. Tel. 691/597-421.

(2043J21)

Sprzedam 2 JAŁÓWKI na wycieleniu. Termin na grudzień. Nr. telefonu 571/877-734.

(2045J21)

Sprzedam CIELAKA BYCZKA, czarno-biały, 3 tyg., SIEWNIK ZBOŻOWY "POZNANIAK" w bardzo dobrym stanie. Tel. 572/768-511.

(2047J21)

Sprzedam MŁODE KURKI 24-tygodniowe. Sprzedaż po godz. 15.00, tel. 691/168-964, Golina, ul. Jarocińska 1a.

(2048J21)

Sprzedam PROSIĘTA, szczepione, Czarnuszka. Tel. 607/914-259

(1166P21)

Sprzedam PROSIĘTA. Tel. 697/751-627.

(2053J21)

Sprzedam MŁODE KURY NIOSKI 18-20 tyg. Tel. 698/205-037.

(2057J21)

Sprzedam PROSIĘTA, SIEWNIK POZNANIAK 2,7m, gm. Dobrzyca. Tel. 889-138-894.

(1169P21)

Sprzedam PROSIĘTA 8-tygodniowe, 9szt. Tel. 601/642-839.

(2058J21)

Sprzedam prosięta ze strefy niebieskiej. Tel. 722/363-232

(974G21)

Sprzedam prosięta ze strefy niebieskiej. Tel. 607/272-719

(975G21)

Sprzedam PROSIĘTA i JAŁÓWKĘ cielną, wycielenie 20 grudnia, gm. Czermin. Tel. 691/203-576.

(1171P21)

Sprzedam prosięta ze strefy niebieskiej. Tel. 607/554-788

(976G21)

Sprzedam cielaka jałóWKę HF. Tel. 609/086-402

(979G21)

Sprzedam JAŁÓWKĘ CIELNĄ. Tel. 667/919-513.

(2046J21)

Sprzedam PROSIĘTA. Tel. 669/223-854.

(2071J21)

Sprzedam krowę wysoko cielną, wycielenie 10.12. Tel. 601/280-419

(990G21)

usługi

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Jarocin. Tel. 669/891-999.

(496J18)

VIDEOFILMOWANIE&FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD. RABATY, PROMOCJE, GRATI-SY!!! zobacz: www.audiovideofilm.pl, tel. 601/667-119

(497J18)

SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki ZAKRES MEBLI oraz PRZEWODZKI. Tel. 664/739-772. ZAPRASZAMY!!

(515J18)

VIDEOFILM-FOTOGRAFIA RGB: przegrywanie VHS - DVD. Gratis weekend w Zakopanem. Fb videofilm rgb. Tel. 601/568-781.

(1126J21)

PRANIE TAPICERKI, DYWANÓW, WYKŁADZIN, WYPOCZYNKÓW. Szybkie terminy realizacji. Tel. 722/180-142.

(1951J21)

BUDOWLANE

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie Tel. 667/377-841.

(1647J10)

BLACHARSTWO - DEKARSTWO, wszystkie pokrycia dachowe, renowacje dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzonego materiału. www.dachy-pleszew.weebly.com Tel. 604/220-487.

(4666P11)

TYNKI, POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

(3161P15)

HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

(1111K16)

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodzenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

(1873J17)

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. PANEL OGRODZENIOWY. Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797, 692/740-254.

(528J18)

MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY. Tel. 502/909-641.

(1708J18)

PRODACH - DEKARSTWO, BLACHARSTWO, WIĘZBY DACHOWE, TERMOIZOLACJE, IZOLACJE BALKONÓW, TARASÓW oraz FUNDAMENTÓW, MONTAŻ OKIEN i ROLET DACHOWYCH. Tel. 785/540-005.

(4006J18)

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

(1810J19)

POSADZKI MASZYNOWE. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561.

(897J20)

BEZPYŁOWE CYKLINOWANIE PODŁOGI. USŁUGI STOLARSKIE. Tel. 694/993-417.

(1J21)

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

(129J21)

POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMOZGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE. Tel. 600/302-985.

(495J21)

KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ od A do Z. WSZYSTKIE PRACE BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE. KŁADZENIE papy termozgrzewalnej 10z/m². AWARIE hydrauliczne i elektryczne. Tanio, szybko i solidnie! Tel. 537/524-696.

(739J21)

OCIEPLANIE STROPODACHÓW metodą wdmuchiwania granulatu styropianowego lub wełny mineralnej w pustą przestrzeń między stropem, a dachem i ścian wtryskowo przez wtłaczanie pianki w środek muru. Wycena gratis. Tel. 600/977-623.

(1455J21)

DROBNE REMONTY BUDOWLANE, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, PKG, C.O., ELEKTRYKA. Tel. 691/498-213.

(2019J21)

"WEBER BRUK" PEŁEN ZAKRES PROFESJONALNYCH PRAC BRUKARSKICH W BARDZO DOBRYCH CENACH. Tel. 669/455-823.

(2023J21)

KOMPLEKSOWO WNĘTRZA - szpachlowanie, malowanie, ELEWACJE - ocieplanie, tynkowanie (terminy 2022). Solidnie i terminowo. Tel. 606/185-138.

(2059J21)

REMONTY ŁAZIENEK, KAFELKI, KANALIZA, ELEKTRYKA, WODA, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE POKOI. Tel. 724/474-546.

(2075J21)

SKUP BYDŁA
SPRZEDAŻ CIELĄTSZYBKIE ODBIÓR BYDŁA
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997

www.jarocinska.pl

Zleć ogłoszenie,
nie wychodząc z domuMożesz zamieścić ogłoszenie drobne w „Gazecie Jarocińskiej” (oraz we wszystkich pozostałych naszych tygodnikach) **nie wychodząc z domu!** Wszystkie formalności załatwisz przez internet. To spora oszczędność nie tylko czasu!

Wystarczy, że wykonasz kilka prostych kroków:

KROK 1

Wejdź na portal jarocinska.pl i kliknij w zakładkę „DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE” (w lewym, górnym rogu) lub bezpośrednio na stronę www.kalkulator.itpow.pl

KROK 2

Kliknij w zakładkę „ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKACH LOKALNYCH ORAZ PORTALACH PRZEZ INTERNET”

KROK 3

Wypełnij formularz:

- podaj, w jakich numerach i w których tygodnikach ma się ukazać ogłoszenie,
- wybierz kategorię,
- wpisz treść ogłoszenia,
- podaj dane personalne,
- zaakceptuj regulamin.

KROK 4

Zamów i zapłać za ogłoszenie (aby przejść do tej zakładki musisz mieć wypełnione wszystkie wcześniejsze pola) Sprawdź, czy wszystko się zgadza i kliknij „Wykonaj przelew!” (zostaniesz przekierowany na stronę przelewy24.pl)

KROK 5

Żeby dokonać przelewu, musisz zaakceptować regulamin serwisu przelewy24.pl, a następnie wybrać bank, w którym posiadasz konto elektroniczne. Po dokonaniu przelewu, na adres e-mail, który podałeś w formularzu otrzymasz potwierdzenie zlecenia. GOTOWE!

Prawda, że proste?

Oczywiście ogłoszenia drobne nadal można zlecić w tradycyjny sposób w redakcji „Gazety Jarocińskiej” (ul. Kasprzaka 1A).

FINANSOWE

ATIZ POŻYCZKI. 1000 zł - 12 rat miesięcznych po 128 zł lub 1000 zł - po 30 dniach oddajesz 1060 zł. Tel. 509/685-530, (61) 282-91-13

KREDYTY HIPOTECZNE - oferta 14 BANKÓW-super oferta również dla rolników. KREDYTY: gotówkowe, firmowe, konsolidacyjne, samochodowe - leasing. **ODZYSKANIE PROWIZJI** za wcześniej spłacone kredyty. Tel. 695/917-356.

SZYBKA POŻYCZKA Minimum formalności. Tel. 668/582-571.

różne

TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAZE BLASZANE, BLACHY TRAPEZOWE. Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

ANTYKI, STAROCIE, SKUP, RENOWACJA. P.H.U. Piotr Pryczek, ul. Śródmiejska 25, 63-200 Jarocin. Tel. 500/086-800.

Gazeta Jarocińska

508 318 922

ANGELIKA WŁODARCZYK

509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

BIURO REKLAMY

praca

Zatrudnię **KIEROWCĘ** kat. **C+E**, na trasy Polska-Anglia oraz Polska-Holandia. Wyjazdy od poniedziałku do piątku. Tel. 693/954-834.

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW na LINIĘ PRODUKCYJNĄ w branży drzewnej. Umowa o pracę. Tel. 668/372-205.

Zatrudnię **DEKARZA** oraz **PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO**. Tel. 785/540-005.

Zatrudnię **DEKARZA-BLACHARZA** lub **POMOCNIKA DEKARZA** ze stażem. Praca w Jarocinie. Tel. 502/526-893.

Zatrudnię **KIEROWCĘ** w transporcie międzynarodowym kat. **C+E**. Kontakt 509/783-498.

Zatrudnię **SPAWACZA** i **POMOCNIKA DO PRODUKCJI KOTŁÓW C.O.** Tel. 664/053-908.

Przyjmę do **PRAC WYKONCZENIOWYCH PRZY KOTŁACH CENTRALNEGO OGRZEWANIA**. Tel. 660-755-828.

JAR-DREW PPUH Sp. z o.o. w Golinie zatrudni na stanowisko: **ŚLUSARZ, SPAWACZ, TOKARZ, FREZER**. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Tel. (62)740-46-07 w godz. 7-15

Gminna Spółdzielnia "Sch" w Zerkowie zatrudni **PIEKARZA**. Tel. 501/610-053.

Zatrudnię **KIEROWCĘ** kat. **C+E** trasy krajowe i międzynarodowe (Polska-Niemcy). Tel. 504/181-073.

Zatrudnię **KIEROWCĘ** kat. **C+E**, na trasy Polska-Anglia oraz Polska-Holandia. Wyjazdy od poniedziałku do piątku. Tel. 693/954-834.

Biuro projektowe PM DESIGN poszukuje pracowników: **STOLARZ, POMOCNIK, MONTER**. Miejsce pracy: Pogorzela. Pełen etat, UoP. Kontakt: 530/229-733, www.pmdesign.net.pl

PILNIE! Przyjmę mężczyznę do lat 45 do pracy w ogrodnictwie od zaraz. Pleszew. Tel. 668/420-392.

Przyjmę **PRACOWNIKÓW DO KOSTKI BRUKOWEJ**. Tel. 606/385-361.

matrymonialne

KAWALER 35 lat, miły, sympatyczny z poczuciem humoru, niezależny, bez nałogów **POZNA PANIĘ** do lat 35. Tel. 724/803-635.

WDOWIEC lat 70 z własnym mieszkaniem, z Jarocina **POZNA PANIĄ** do stałego związku lat 60. Tel. 724/374-192.

Zapraszam **OSOBY SAMOTNE W KAŻDYM WIEKU** do Biura Matrymonialnego "Rusalka" - Aneta Sierowa. Tel. 662/400-165.

Przystojny, bez nałogów **POZNA** sympatyczną **PANIĘ** do 43 lat. Cel st. związek. Tel. 889/712-907.

towarzyskie

SŁODKA CYCOLINKA. Tel. 733/867-642.

zwierzęta

Sprzedam **KRÓLIKI** dużej rasy. Tel. 519/438-140.

ODDAM DARMO

Mam 4 małe **KOTKI**, 8 tygodni, 2 czarno-białe i 2 czarne z białymi skarpetkami, śliczne, oddam za darmo w dobre ręce. Tel. 602/481-017, Jarocin, ul. Zajęcza 7.

nauka

TŁUMACZENIA przysięgłe i zwykłe - **JĘZYK NIEMIECKI i ANGIELSKI**. Pomoc językowa: **WŁOSKI i FRANCUSKI**. Tel. 698/481-211.

lekarskie

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p 23 czwartki po 16⁰⁰. Rejestracja telefoniczna 691/692-223.

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCHAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA:** czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362.

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIELIŃSKI. Rejestracja telefoniczna; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62)747-14-05, 660/733-126.

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Malecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Malecki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista ALINA BUDZYŃSKA, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki, środy i czwartki od 10.00 do 17.00. Tel. (62)747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615.

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI, specjalista ginekolog i położnik; **LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG.** Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62)747-83-18, rejestracja telefoniczna 532/785-228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WYSOCKI, specjalista urolog. **USG w trakcie wizyty.** Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. PAWEŁ JERZYCKI. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. KATARZYNA ZIOŁO - specjalista ginekolog-położnik. USG, KTG, KRIOTERAPIA. Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62)747-59-36, (62)747-37-61.

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ i ONKOLOGICZNEJ BARTŁOMIEJ ROSZAK. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23.

lek. Aleksander MALESZKA GASTROENTEROLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
SZPITAL ŚREDZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wlkp., ul. Zwirki i Wigury 10
tel. 61 628 76 58
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY UKŁADU POKARMOWEGO
PIERWSZY I TRZECI CZWARTEK MIESIĄCA OD GODZ. 15.00
REJESTRACJA TELEFONICZNA od poniedziałku do piątku od godz. 14.00
Tel. 625 033 893, sprawy pilne 507 117 002
OSTATNI CZWARTEK MIESIĄCA
Przychodnia Nad Sławem
ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp.
Tel. 62 597 19 73, 539 911 947

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14 (50 m od dworca PKS)
Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie:
• chorób wewnętrznych, chorób naczyni i kardiologii wtorki 15.30 - 17.30
dr n. med. Arkadiusz Niklas
rejestracja telefoniczna tel. kom. 604 181 005
• ginekologii, położnictwa i ginekologii onkologicznej poniedziałki
rejestracja telefoniczna (62) 747 28 17
prof. dr hab. n. med. Ewa Nowak-Markwitz
• chorób oczu - czwartek 15.30 - 17.30
dr n. med. Andrzej Styszyński

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

OPTOMETRIA dr n. m. MONIKA FELTZKE. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62)747-31-16.

GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA, ul. T. Kościuszki 12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież i dorośli.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG, lek. med. Mirosława Sosińska-Walcak, specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. **ŚRODY NIECZYNNE!**

Centrum Medyczne Docent **FRANCISZEK RAJEWSKI** doktor habilitowany w **CHIRURGII URAZOWEJ i ORTOPEDII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206.

REHABILITACJA i MASAŻ mgr ALEKSANDRA TUCZYŃSKA. Tel. 661/435-777, ul. Dąbrowskiego 16, Jarocin. Możliwy dojazd do domu.

DYŻURY APTEK

Do soboty (**13 listopada**) dyżur w Jarocinie pełni apteka **„Dbam o zdrowie”** (ul. Kościuszki 16A, Kaufland).
W niedzielę (**14 listopada**) leki można będzie kupić również w aptece **„Stylowa 1”** (ul. Paderewskiego 3A). **Punkty są otwarte w godz. 8.00-21.00.**
W czwartek **11 listopada** (Święto Niepodległości) dyżur pełni apteka **„Osiedlowa”** (ul. NSZZ Solidarności 7).
Od 15 do 20 listopada dyżur w Jarocinie pełni apteka **„Dbam o zdrowie”** (ul. Kościuszki 16A, Kaufland).

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
Eliasz, Zioto
Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18
czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00

- Badania RTG, Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic

Rejestracja tel. (62) 740-02-77

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Wojciech Garbacz
stomatologia
zachowawcza
protetyka
chirurgia
choroby przyzębia
wybielanie zębów

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16
Rejestracja tel. (62) 505-28-08
Czynne od poniedziałku do czwartku od 14.00 do 19.00 oraz w piątki od 9.00 do 13.00

www.sklep.jarocinska.pl

KUPNO e-GAZETY JEST BARDZO PROSTE

- Wybierz tytuł gazety (lub kilka), która cię interesuje i kliknij
- Jeśli chcesz kupić ten numer gazety (lub kilka) kliknij
- Rejestracja
- Jeśli nie jesteś zalogowany, musisz wpisać adres e-mail, na który dostaniesz link z plikiem do pobrania
- Wybierz formę i dokonaj płatności online
- Pobierz plik na komputer lub telefon

Rejestracja
nie jest obowiązkowa, ale daje korzyści:
• Nie musisz czekać na dostarczenie danych
• Masz dostęp do wszystkich funkcji, które da ci rejestracja
• Na obciążeniu dysku, pamięci telefonu dodatkowymi plikami

Możesz kupić gazetę bez logowania lub możesz się zalogować (wiele korzyści mają klienci zarejestrowani)

Jeśli nie jesteś zalogowany, musisz wpisać adres e-mail, na który dostaniesz link z plikiem do pobrania

Następnie zaakceptuj regulamin

Na końcu kliknij

Zatwierdzi i przejdź do płatności

Na podaną skrzynkę otrzymasz potwierdzenie przelewu

Następnie otrzymasz link z e-wydaniem wybranej gazety

Dziewczyny nie do zdarcia

RUGBY RACZEJ NIE KOJARZY SIĘ Z KOBIECYM SPORTEM. JEDNAK TO WCALE NIE ZNIECHĘCA PŁCI PIĘKNEJ do uprawiania akurat tej dyscypliny. O grze, swoich planach i osiągnięciach opowiedziały nam młode zawodniczki jarocińskiej Sparty - Larysa, Maja i Magdalena.

Rugby, często nazywane drużynowym sportem walki, jest kontaktową grą, w której zawodnicy nie noszą prawie żadnych ochraniaczy. Jednocześnie nie ma sztywno określonych norm, które trzeba spełniać, by móc w tę grę grać. Swoje miejsce na boisku do rugby znajdują niscy, wysocy, umięśnieni czy bardziej tędzy. To często urazowy sport, tylko dla prawdziwych twardzieli i twardzielek.

W Polsce mamy kilka zespołów rugby typowo żeńskich, np. Białe-Zielone Ladies Gdańsk czy kobieca drużyna AZS AWF Warszawa. Najbliżej Jarocina gra Black Roses Poznań - jedna z czołowych żeńskich drużyn rugby w kraju.

RUGBYSTKI ZE SPARTY

W naszej jarocińskiej Sparcie w drużynie młodzików grają trzy zdolne dziewczyny: Maja Korasiak, Larysa Banasik i Magdalena Badura. Swoją przygodę z rugby zaczęły w szkole, gdy na lekcji wuefu poznały rugby tag - bezkontaktową odmianę rugby dla dzieci i młodzieży. Polubiły tę grę, zaczęły ćwiczyć i odnosić sukcesy na poziomie krajowym. Wkrótce zostały zwerbowane do Sparty. W kategorii wiekowej, w której dziewczyny obecnie grają, drużyny są mieszane - damsko-męskie. To znaczy,



Regionalny Turniej Dzieci i Młodzieży Polish Talent Cup w Rugby

że podczas gry muszą mierzyć się z chłopcami. Jednak, jak mówią, nie sprawia im to żadnego problemu. Przy okazji traktują rywalizację jako okazję do sprawdzenia swoich sił. Co więcej, granie na równi z chłopakami dodaje im motywacji i pewności siebie. - Zdarzają się sytuacje, w których nie zawsze jest łatwo. Ale to, że jestem dziewczyną nie sprawia mi trudności i zawsze daję z siebie 100% - mówi Larysa. - Myślę, że dziewczyny mają minimalnie trudniej, chociażby ze względu na budowę ciała, ale można pokazać, że dziewczyny mogą

być silniejsze. Jeżeli regularnie się trenuje, wykonuje poprawnie ćwiczenia, pięć nie powinna stanowić różnicy - dodaje Magda.

Dziewczyny mają plany związane z rugby. Chcą trenować dalej, zwyciężać w kolejnych turniejach i kiedyś zagrać w kadrze, a nawet reprezentacji Polski w rugby. Są zdeterminowane i ciężko trenują, by osiągnąć swoje cele. Jak zachęciłyby innych, zwłaszcza dziewczyny, do rozpoczęcia swojej przygody z rugby? - Ten sport daje szansę do wykazania się. Na treningach i turniejach można się świetnie

bawić - mówi Maja. - Rugby to sport, w którym uczymy się współpracy. Tu miejsce znajdzie każdy, niezależnie od tego, czy jest dziewczyną, czy chłopakiem. Wystarczy mieć odwagę i wierzyć w siebie - uważa Larysa. - U nas jest bardzo przyjemna atmosfera i chętnie przyjmujemy nowych zawodników i zawodniczki. Grając w rugby, można wyładować nadmiar negatywnych emocji, przy okazji ciesząc się z każdego przyłożenia lub innej dobrej akcji - dodaje Magda.

WYGRANY TURNIEJ

Na początku października w Jarocinie odbył się Regionalny Turniej Dzieci i Młodzieży Polish Talent Cup w Rugby. Drużyna młodzików ze Sparty zajęła pierwsze miejsce. Przeciwnicy stawiali im wyzwania, którym młodzi spartanie sprościli bez większych problemów. Jak podkreślają zawodniczki, trenerzy Daniel Jaworski i Oskar Gibki dobrze przygotowali je na każdą ewentualność i reszta drużyn nie mogła ich niczym zaskoczyć.

Najbliższe zawody, na których będzie można kibicować dziewczynom, przypadają dopiero na wiosnę. W listopadzie i grudniu odbędzie się zgrupowanie kadry wojewódzkiej, na które nasze młode rugbyistki się wybierają. Będziemy trzymać kciuki i życzymy powodzenia.

(BB)



MAJA, ma 13 lat, w rugby gra od trzech lat



MAGDALENA ma 14 lat, kiedyś chce zagrać w reprezentacji Polski w rugby



LARYSA ma 13 lat, gra w rugby dodaje jej odwagi i pewności siebie

TAEKWONDO

WICEMISTRZYNI PRZEGRAŁA Z OLIMPIJKĄ

ZUZANNA KACZMAREK Z MUKS BIAŁE TYGRYSY JAROCIN została w Warszawie wicemistrzynią Polski seniorek w taekwondo olimpijskim w kategorii 62 kg.

Zawodniczka, a obecnie już także trenerka MUKS Białe Tygrysy Jarocin, w półfinale pokonała 1:0 Julię Szpak z UKS-u Taekwondo Kórnik. W finale Zuzanna Kaczmarek zmierzyła się z wychowanką Józefiny Nowaczyk-Wróbel, naszą

tegoroczną olimpijką z Tokio, Patrycją Adamkiewicz. W pojedynku decydującym o zdobyciu złotego medalu nie było wątpliwości, kto był lepszy. Adamkiewicz pokonała Kaczmarek wyraznie 24:7. Dla klubu MUKS Białe Tygrysy Jarocin to jednak ogromny sukces, że w Mistrzostwach Polski na najwyższym stopniu podium stanęła olimpijka z AZS-u Warszawa, która stawiała swoje pierwsze kroki w tym sporcie w Jarocinie,

a srebrny medal wywalczyła jej koleżanka, a obecnie już także trenerka następczyni w jarocińskim klubie.

W Warszawie startowała także druga zawodniczka Białych Tygrysów Weronika Szymańska. W kategorii wagowej 57 kg przegrała 2:36 swą pierwszą walkę z Martyną Rybicką z AZS-u Bydgoszcz i sklasyfikowana została na piątym miejscu.

(pw)



Po finałowej porażce z Patrycją Adamkiewicz zawodniczka Białych Tygrysów Jarocin Zuzanna Kaczmarek została wicemistrzynią Polski seniorek w taekwondo olimpijskim

III LIGA (GRUPA II)

Wyniki XVI kolejki rozgrywek

Unia Janikowo - Elana Toruń	1:1
Pogoń N. Skalmierzyce - Błękitni Stargard	2:0
Bałtyk Koszalin - Pogoń II Szczecin	2:2
Polonia Środa Wlkp. - GKS Przodkowo	0:0
KP Starogard Gdański - Kotwica Kolobrzeg	2:2
Stolem Gniewino - Olimpia Grudziądz	0:2
Świt Skolwin Szczecin - Sokół Kleczew	0:1
Kluczewia Stargard - Jarota Jarocin	0:3
Bałtyk Gdynia - Zawisza Bydgoszcz	3:1

Tabela

1. Olimpia Grudziądz	16	37	34:9
2. Kotwica Kolobrzeg	16	34	32:14
3. Pogoń N. Skalmierzyce	16	34	29:16
4. Sokół Kleczew	16	31	27:13
5. Świt Skolwin Szczecin	16	28	27:17
6. Unia Janikowo	16	26	25:23
7. Błękitni Stargard	16	24	17:22
8. Polonia Środa Wlkp.	16	23	22:17
9. KP Starogard Gdański	16	22	22:23
10. Zawisza Bydgoszcz	16	20	21:24
11. Stolem Gniewino	16	19	21:32
12. Elana Toruń	16	18	30:32
13. Pogoń II Szczecin	16	18	22:25
14. Bałtyk Gdynia	16	17	24:29
15. Bałtyk Koszalin	16	17	19:27
16. Jarota Jarocin	16	15	15:20
17. GKS Przodkowo	16	10	11:27
18. Kluczewia Stargard	16	6	8:36

KLASA OKRĘGOWA (GRUPA III)

Wyniki XII kolejki rozgrywek

1920 Mosina - Piomleń Nekla	1:0
LZS Cielcza - Orkan Jarosławiec	1:3
GKS Żerków - Polonia II Środa Wlkp.	0:0
Lechita Klecko - Lotnik-1997 Poznań	3:2
Cieszevia Kleszczewo - Lider Swarzędz	1:1
Suchary Suchy Las - Polonia Poznań	1:1
Jarota II Witaszyce - UKS Śrem	0:4
Kłos Zaniemyśl - Avia Kamienki	2:2

Tabela

1. Kłos Zaniemyśl	12	32	41:9
2. Polonia II Środa Wlkp.	12	28	36:16
3. UKS Śrem	12	23	26:14
4. 1920 Mosina	12	21	23:21
5. Lider Swarzędz	12	20	23:20
6. Orkan Jarosławiec	12	19	26:23
7. LZS Cielcza	11	19	31:24
8. Polonia Poznań	12	18	29:23
9. Avia Kamienki	12	15	29:30
10. Jarota II Witaszyce	12	15	24:33
11. GKS Żerków	12	15	9:18
12. Lechita Klecko	12	15	13:19
13. Suchary Suchy Las	11	12	21:25
14. Lotnik-1997 Poznań	12	12	25:40
15. Cieszevia Kleszczewo	12	6	13:36
16. Piomleń Nekla	12	2	13:31

KLASA OKRĘGOWA (GRUPA IV)

Wyniki XII kolejki rozgrywek

Wisła Borek Wlkp. - LZS Stara Oborzyska	4:0
Pelikan Dąbno Polskie - MTS Pawłowice	3:3
Piomleń Krzywiń - Tęcza/Osa Osieczna	2:4
Pogoń Śmigiel - Dąbrowczanka Papowo	2:1
Korona Wilkowice - Helios Czarni	4:2
Sparta Miejska Górka - Sokół Chwałkowo	2:0
Rydyżniak Rydzyna - Grom Czacz	5:1
GKS Jaraczewo - Piast Poniec	1:3

Tabela

1. Piast Poniec	12	26	27:12
2. Korona Wilkowice	12	25	28:18
3. Rydyżniak Rydzyna	12	23	24:16
4. Wisła Borek Wlkp.	12	22	20:8
5. GKS Jaraczewo	11	18	28:18
6. Pogoń Śmigiel	12	17	12:15
7. Tęcza/Osa Osieczna	12	17	19:28
8. Piomleń Krzywiń	12	16	23:25
9. Helios Czarni	12	16	34:24
10. Sokół Chwałkowo	11	16	24:21
11. MTS Pawłowice	12	14	23:29
12. Pelikan Dąbno Polskie	12	13	20:34
13. Dąbrowczanka Papowo	12	12	22:25
14. LZS Stara Oborzyska	12	11	12:22
15. Grom Czacz	12	11	15:26
16. Sparta Miejska Górka	12	9	10:20

A-KLASA (GRUPA VIII)

Wyniki XI kolejki rozgrywek

KUKS Żąbów - Awdaniec Pakosław	0:3
Oria Jutrosin - Sokół Droszewo	6:1
Gład. Pieruszyce - Korona/Pogoń Stawiszyn	2:2
GKS Zduny - Czarni Dobrzyca	4:3
Grom Golina - Czarni Wierzbno	1:2
Błękitni Chruszczyni - Las Kuczków	2:2
Prozna Kalisz - Prozna Chocz-Kwień	1:3

Tabela

1. Oria Jutrosin	11	25	33:14
2. Prozna Chocz-Kwień	11	23	30:15
3. Gład. Pieruszyce	11	22	32:21
4. Awdaniec Pakosław	10	21	27:12
5. Czarni Wierzbno	11	20	17:13
6. KUKS Żąbów	11	16	21:20
7. Las Kuczków	11	16	25:20
8. GKS Zduny	11	15	20:29
9. Czarni Dobrzyca	11	13	15:18
10. Prozna Kalisz	10	10	22:24
11. Błękitni Chruszczyni	10	10	16:29
12. Korona/Pogoń Stawiszyn	8	14	14:20
13. Sokół Droszewo	11	8	19:34
14. Grom Golina	11	4	14:36

WŁASNE BOISKO NIE BYŁO W TEJ KOLEJCE SPOTKAŃ SPRZYMIERZENIEM ZESPOŁÓW Z POWIATU JAROCIŃSKIEGO. Tylko GKS Żerków zdołał uzyskać bezbramkowy remis i zdobyć choć jeden punkt. Wszystkie pozostałe zespoły przegrały swoje mecze. Padła nawet dotychczas nie pokonana przez nikogo w tym sezonie piłkarska twierdza w Cielczy. Zdobyli ją piłkarze Orkanu Jarosławiec, choć nie udawało się to o wiele lepszym zespołom.

JAROTA II WITASZYCE - UKS ŚREM 0:4

Wyrównane spotkanie obejrzeni sympatycy rezerw Jaroty, choć wynik zupełnie na to nie wskazuje. Oba zespoły stworzyły sobie podobną liczbę okazji do zdobycia goli. Różnica polegała jednak na tym, że goście ze Śremu byli niezwykle skuteczni, zaś podopieczni Mirosława Czajki nie znaleźli ani razu drogi do bramki rywali! Początek spotkania należał do gości. Już w 5. minucie drużyna UKS-u objęła prowadzenie, po strzale z rzutu karnego. Dwadzieścia minut później podwyższyła prowadzenie, tym razem po zagranii z rzutu różnego. Jeszcze w pierwszej połowie rezerwy Jaroty powinny jednak doprowadzić do wyrównania. Najpierw, po podaniu Filipa Taczala, w doskonałej sytuacji znalazł się Marcin Konopka, ale uderzył obok słupka. Potem w polu karnym UKS-u sfaulowany został Antoni Prałat. Napastnik Jaroty sam postanowił zdobyć gola z rzutu karnego, ale bramkarz gości wyczuł jego intencje i obronił to uderzenie! Z kolei po indywidualnej akcji Konopki na skrzydle i wycofaniu piłki na piąty metr przed bramkę rywali, nikt nie zdołał skierować jej do pustej bramki! Po zmianie stron zespół ze Śremu w jednej z pierwszych akcji wykorzystał błąd obrońcy Jaroty przy wyprowadzaniu piłki i zdobył trzeciego gola. Czwarty natomiast padł po uderzeniu z rzutu wolnego. Jarota ambitnie dążyła do zdobycia przynajmniej gola honorowego, ale golkiper UKS-u do końca spotkania zachował „czyste konto”.

- Zagraliśmy bardzo ambitnie, ale zostaliśmy przez rywali za to ofensywne nastawienie skarcegni. UKS to najlepszy zespół, jaki dotychczas gościł w tym sezonie klasy okręgowej w Jarocinie. Wykorzystał wszystkie nasze błędy, a my zmarnowaliśmy nawet najlepsze okazje do zdobycia goli - ocenił trener Jaroty II Mirosław Czajka.

TWIERDZA „CZELSI” ZDOBYTA



Piłkarzom GKS Jaraczewo nie udało się zatrzymać lidera rozgrywek Piasta Poniec i podtrzymać passy meczów bez porażki

LZS CIELCZA - ORKAN JAROSŁAWIEC 1:3

Orkan Jarosławiec zakończył trwającą niemal przez całą rundę jesienną passę spotkań bez porażki LZS-u Cielcza na własnym boisku. Goście zaskoczyli podopiecznych Łukasza Kaczalki agresywnym pressingiem na początku spotkania. Dwukrotnie przyniosło to efekt bramkowy. Najpierw Arkadiusz Goliński wykorzystał nieporozumienie między bramkarzem Robertem Sobczakiem a obrońcą Łukaszem Marchewką. Po kilku minutach Goliński po raz drugi umieścił piłkę w siatce, a gospodarze głównie protestowali, twierdząc, że piłka zanim trafiła do napastnika Orkanu opuściła już boisko. Mimo iż po zdobyciu dwóch goli zespół z Jarosławca wycofał się na własną połowę i szukał okazji do kontry, to drużyna z Cielczy miała swoje sytuacje i powinna jeszcze przed przerwą doprowadzić przynajmniej do remisu. Najpierw co prawda Jakub Nowak celnym strzałem zakończył dwójkową akcję z Bartoszem Roszykiem, ale potem Karol Oczkowski zmarnował sytuację „sam

na sam” z bramkarzem gości, a Nowak w znakomitej sytuacji posłał piłkę nad poprzeczką. W drugiej połowie gospodarze mieli odrobić straty z nawiązką, ale już w 48. minucie Goliński wykorzystał kolejny błąd Marchewki (kapitan zespołu z Cielczy zagrał w tym spotkaniu na własną prośbę, gdyż na jednym z treningów doznał kontuzji). Mimo usilnych starań (w najlepszej sytuacji Nowak główką skierował piłkę na słupek) gospodarzom nie udało się zmienić niekorzystnego wyniku.

- Zawiedliśmy kibiców. Popelniliśmy zbyt wiele błędów w obronie, choć z drugiej strony można też powiedzieć, że gdyby napastnicy wykorzystali swoje sytuacje, to też byśmy wygrali. W szatni powiedzieliśmy sobie, że tego co się stało nie da się cofnąć i trzeba rozpocząć nową zwycięską passę - zapowiedział trener „Czelsi” Łukasz Kaczalka.

GKS ŻERKÓW - POLONIA II ŚRODA WŁKP. 0:0

W początkowych minutach spotkania na boisku dominowali piłkarze rezerw Polonii Środa. Zespół wzmocniony sześcioma

zawodnikami trzecioliigowego składu dłużej był przy piłce, ale nie przekładało się to na zagrożenie pod bramką Damiana Wielńskiego. Gra ożywiła się dopiero w drugiej połowie. Do głosu doszli też podopieczni Tomasza Szymkowiaka. W 68. minucie groźnie główkował Kacper Hetmańczyk, ale piłka odbiła się tylko od słupka. Pięć minut później w sytuacji „sam na sam” z bramkarzem znalazł się Piotr Dolata. Z reguły pomocnik GKS-u takie sytuacje wykorzystuje, ale tym razem gola nie strzelił. Na bramkę gości kilka razy uderzał także Piotr Karcz. Gracze Polonii głównie strzałami z dystansu próbowali zaskoczyć Damiana Wielńskiego, ale bramkarz zespołu z Żerkowa zawsze był na posterunku i mecz zakończył się bezbramkowym remisem.

- Wicelider pokazał dobry, techniczny futbol. Kluczem do wywalczenia punktu było dobre ustawienie w obronie. Mogliśmy pokusić się w tym meczu nawet o więcej, ale szanujemy zdobyty punkt - nie wybrzydzał szkoleniowiec GKS-u Tomasz Szymkowiak.

GKS JARACZEWO - PIAST PONIEC 1:3

GKS Jaraczewo przegrał z liderem rozgrywek i przerwał passę sześciu spotkań bez porażki. Gospodarze objęli prowadzenie w 23. minucie, po голу Sebastiana Wacha. Goście doprowadzili do wyrównania w końcówce pierwszej połowy. Mimo iż zakończyła się ona remisem, to właśnie o postawę w tej części miał do swych podopiecznych pretensje szkoleniowiec GKS-u Kamil Stefaniak.

- W pierwszej połowie przeciwnik był zdecydowanie lepszy i obnażył nasze słabości. W drugiej połowie wyciągnęliśmy wnioski i wyglądało to lepiej - ocenił trener GKS-u.

Po kilku minutach drugiej części lider wyszedł na prowadzenie, ale GKS dążył do wyrównania. Zespół z Jaraczewa miał dwie znakomite okazje. Najpierw po uderzeniu piłki głową przez Stefaniaka bramkarz instynktownie ją odbił, a potem po dośrodkowaniu Dariusza Małeckiego z rzutu wolnego Przemysław Rzepka trącił piłkę zbyt lekko

JAROTA II WITASZYCE
UKS ŚREM**0:4**
(0:2)**SKŁAD**

Jarota II: D. Komorniczak - Mikołaj Kowalski, B. Kantek, Sz. Bogacz, P. Stachowiak, F. Taczala (70. M. Bolek), I. Rybarczyk (70. M. Skowroński), B. Borysiak (70. D. Nowakowski), M. Konopka, P. Rzepka, A. Prałat (85. M. Idziorok)

BRAMKI0:1 - z rzutu karnego (5.)
0:2 - (25.)
0:3 - (47.)
0:4 - (70.)**LZS CIELCZA**
ORKAN JAROSŁAWIEC**1:3**
(1:2)**SKŁAD**

LZS Cielcza: R. Sobczak - P. Kropski, D. Wrzallik, Ł. Marchewka, T. Becella (64. J. Bleria), B. Roszyk (51. Ł. Kogut), K. Zawacki (65. M. Starnierowski), K. Lisiak (82. M. Szewczyk), Ł. Zawacki (51. P. Palczewski), J. Nowak, K. Oczkowski (67. M. Majewski)

BRAMKI0:1 - Arkadiusz Goliński (9.)
0:2 - Arkadiusz Goliński (11.)
1:2 - Jakub Nowak - po podaniu Bartosza Roszyka (27.)
1:3 - Arkadiusz Goliński (47.)**GKS ŻERKÓW**
POLONIA I ŚRODA WLKP.**0:0**
(0:0)**SKŁAD**

GKS: D. Wleński - D. Pillarczyk, T. Potocki, Sz. Karolczak, P. Kujawa, A. Gabryszak (60. W. Kidoń), B. Kujawa (71. K. Witczak), P. Dolata, K. Hetmańczyk, M. Jujka, P. Karcz (80. M. Barański)

GKS JARACZEWO
PIAST PONIEC**1:3**
(1:1)**SKŁAD**

GKS: N. Szymczak - K. Wleński, M. Urbaniak, K. Cielkowski, D. Józefiak (60. K. Tomczak), D. Małacki, S. Wach, F. Cielkowski (68. J. Gabryszak), M. Nowak (65. D. Bolek), P. Rzepka, T. Mikołajczak (60. K. Stefaniak)

BRAMKI10 - Sebastian Wach (23.)
11 - Tomasz Dorociak (41.)
12 - Tomasz Dorociak (54.)
13 - Damian Kaczmarek (88.)**GROM GOLINA**
CZARNI WIERZBNO**1:2**
(1:1)**SKŁAD**

Grom: K. Antoniewicz - R. Szyszkiewicz, P. Ziętek, R. Sobczak, A. Bryll, L. Goździaszek (30. T. Benuszak, 71. D. Słomiński), K. Mizera (65. S. Szymkowiak), M. Wąsowski, J. Goździaszek (76. O. Dyoniziak), B. Chybki (57. K. Gładczak), Ł. Łukaszczyk

BRAMKI0:1 - Michał Szczurawski (9.)
1:1 - Miłosz Wachowiak (17.)
1:2 - Kamil Nowak (51.)**WARCABY**

Aleksandra Łukomska odebrała gratulacje za czwarte miejsce w Mistrzostwach Polski Seniorów od prezesa Polskiego Związku Warcabowego Damiana Reszki

Zremisowała z arcymistrzynią

Aleksandra Łukomska z UKS-u Komorzanka Komorze zadebiutowała w Mistrzostwach Polski Seniorów w warcabach stupolowych, które zostały rozegrane w Julinku koło Warszawy.

W finale Mistrzostw Polski Seniorów zagrało osiem zawodniczek. Warunki uczestnictwa w tych zawodach określił Polski Związek Warcabowy, na którego czele stoi prezes Damian Reszka. Postanowił on dać szansę startu w finałach utalentowanym juniorkom, w tym Aleksandrze Łukomskiej z Komorzanki. Podopieczna Andrzeja Ziara bardzo dobrze wykorzystała tę okazję, zajmując w mistrzostwach czwarte miejsce. Zawodniczka Komorzanki między innymi w ostatniej partii mistrzostw zremisowała z arcymistrzynią, broniącą tytułu mistrzyni Polski, Arletą Flisikowską.

(pw)

sport

www.jarocinska.pl

TAEKWONDO

Z HOLANDII PRZYWIOZŁY MEDALE PUCHARU ŚWIATA

ZNAKOMICIE SPISAŁY SIĘ REPREZENTANTKI MUKS BIAŁE TYGRYSY JAROCIN w zawodach Dutch Open 2021, rozgrywanych w ramach Pucharu Świata w taekwondo. Michalina Wróbel i Aleksandra Szymczak wywalczyły brązowe medale!

W rywalizacji kadetek w kategorii 44 kg doskonale zaprezentowała się w Eindhoven Michalina Wróbel. W swej pierwszej walce pokonała 7:2 Niemkę Doreanne Yanna. W kolejnej rozbiła aż 20:3 Irlandkę Jaqueline Rosales. Dopiero w półfinale Wróbel uległa późniejszej triumfatorce Belgijce Elien Rabaut 14:35. W Holandii Michalina Wróbel potwierdziła swój ta-

lent i wysokie umiejętności, zdobywając w wymagającej stawce brązowy medal.

Na trzecim stopniu podium znalazła się także Aleksandra Szymczak w rywalizacji junierek w kategorii 46 kg. Zawodniczka Białych Tygrysów w pierwszej walce pokonała Niemkę Aleynę Ozken 17:12. W półfinale przegrała jednak z Kanadyjką Lily Chakrą 0:13.

Trochę szczęścia zabrakło w pierwszym pojedynku rywalizacji junierek w kategorii 52 kg trzeciej taekwondzistce Białych Tygrysów Joannie Szymczak. Podopieczna Józefiny Nowaczyk-Wróbel minimalnie 12:13 uległa Niemce Leonie Mayer.

(pw)



Bardzo udany był wyjazd trójki taekwondzistek MUKS Białe Tygrysy Jarocin na zawody Pucharu Świata do Holandii

B-KLASA (grupa IX)

Wyniki XI kolejki rozgrywek

Błysk Daniszyn - Wisła II Borek Wlkp.	1:1
Huragan Szczur - Biały O. II Kołmin Wlkp.	5:1
Sokol Chwaliszew - KS Pogorzela	4:2
Stal II Pleszew - Piast II Kobylin	4:0
Sulmierzyc Sulmierzyca - OKS Ostrów Wlkp.	3:3
Błękitni S. Kotlin - Phytopharm Kłęka	przełożony

Tabela

1. Sulmierzyc Sulmierzyca	11	28	41:15
2. OKS Ostrów Wlkp.	9	25	38:13
3. Sokół Chwaliszew	11	21	27:16
4. Huragan Szczur	11	19	27:17
5. Stal II Pleszew	11	18	24:16
6. Błysk Daniszyn	10	14	21:21
7. Błękitni Sparta Kotlin	10	11	17:22
8. Biały O. II Kołmin Wlkp.	11	11	23:29
9. Wisła II Borek Wlkp.	11	10	11:21
10. KS Pogorzela	11	9	14:24
11. Phytopharm Kłęka	9	7	15:29
12. Piast II Kobylin	11	5	11:46

ZARÓWIEDZI SPOTKAN**III LIGA**

13 listopada | sobota | godz. 14.00

JAROTA JAROCIN
BAŁTYK GDYNIA**KLASA OKRĘGOWA, GRUPA III**

11 listopada | czwartek | godz. 11.00

SUCHARY SUCHY LAS
LZS CIELCZA

13 listopada | sobota | godz. 13.00

ORKAN JAROSŁAWIEC
GKS ŻERKÓW

13 listopada | sobota | godz. 14.00

PIAST PONIEC
LZS CIELCZA

13 listopada | sobota | godz. 14.00

POLONIA POZNĄŃ
JAROTA II WITASZYCE

11 listopada | czwartek | godz. 13.00

SOKÓŁ CHWAŁKOWO
GKS JARACZEWO

14 listopada | niedziela | godz. 14.00

GKS JARACZEWO
PIAST PONIEC**A-KLASA, GRUPA VIII**

14 listopada | niedziela | godz. 11.00

CZARNI DOBRZYCA
GROM GOLINA**B-KLASA, GRUPA IX**

11 listopada | czwartek | godz. 12.00

BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN
PHYTOPHARM KŁĘKA**WARCABY**

DRUŻYNOWE ZŁOTA I BRĄZY KOMORZANKI



Warcabiści Komorzanki odnieśli spory sukces w Drużynowych Mistrzostwach Polski w warcabach stupolowych w Karpaczu

DWA ZŁOTE I DWA BRĄZOWE MEDALE WYWALCZYLI REPREZENTANCI UKS-u Komorzanka Komorze w Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów w warcabach stupolowych, które rozegrane zostały w Karpaczu.

Złote medale zdobyły doświadczone juniorki do lat 16 - Aleksandra Łukomska i Patrycja Tomczak. Przyjemną niespodzianką było natomiast złoto juniorów do lat 8 - Bartosza Faustyniaka, Oskara Hofmańskiego i Juliana Surmy. Brązowe krążki zdobyły natomiast dwie drużyny „dziesięciolatek”. Dziewczeta występowały w składzie: Nikola Filipiak i Maja Rydz, natomiast chłopcy to: Jakub Faustyniak, Wiktor Grzebyszak i Franciszek Żukowski.

Tuż za mistrzowskim podium znalazły się jeszcze drużyny dziewcząt i drugi zespół chłopców do lat 8 oraz druga ekipa dziewcząt do lat 10. (pw)

i odbiła się tylko od słupka. Te zmarnowane okazje zemściły się w końcówce spotkania, gdy Piast trzecim trafieniem przypieczętował zwycięstwo.

GROM GOLINA - CZARNI WIERZBNO 1:2

Po porażce z Czarnymi Wierzbno w coraz trudniejszej sytuacji znajduje się w A klasie Grom Golina. Podopieczni Michała Gulcza bardzo potrzebują zwycięstw, ale zbyt łatwo tracą gole. Na pierwsze trafienie Czarnych dość szybko Grom odpowiedział golem Miłosza Wachowiaka. Ale na początku drugiej połowy goście zdobyli drugiego gola, na który zespołowi z Goliny już nie udało się odpowiedzieć.

Błękitni Sparta Kotlin - Phytopharm Kłęka przełożony na 11 listopada (godz. 12.00 w Magnuszewicach)

(pw)

SPARTY KOMPLET WYGRANYCH



Fot. David Borucki/Archivum

**BEZ PORAŹKI RUNDĘ JESEN-
NĄ W I LIDZE RUGBY ZAKOŃ-
CZYLI ZAWODNICZY SPARTY
JAROCIN.** Zespół prowadzo-
ny przez Bartosza Włodarkę
zanotował wygrane z Legią
Warszawa i Budowlanymi
Łódź, kończąc tym samym
pierwszą część sezonu na
pozycji lidera.

LEGIA WARSZAWA - SPARTA JAROCIN

Sparta ligowe rozgrywki
w roku 2021 kończyła dwo-
ma wyjazdowymi spotkaniami.
Najpierw w niedzielę, 24 paź-
dziernika Jarociniacy udali się
do stolicy na pojedynek z Legią
Warszawa. Mecz okazał się bar-
dziej wymagający dla spartan
niż można było przypuszczać.
W Warszawie zabrakło kilku
kluczowych graczy po stronie
ekipy prowadzonej przez Bar-
tosza Włodarkę, m.in. Kacpra

Włodarkę, który został wypoży-
czony jako transfer medyczny
do Master Pharm Łódź. Nie był
to idealny pojedynek w wyko-
naniu Sparty, ale wobec braków
kadrowych najważniejsze było
zwycięstwo i to się udało.

W pierwszej połowie Jaro-
ciniacy 2-krotnie wywalczyli
przyłożenia. Wynik otworzył
Łukasz Bobek, a podwyższe-
nie – pod nieobecność Kacpra
Włodarkę – trafił Bartosz Wło-
darek. Legioniści odpowiedzieli
karnym, ale jeszcze przed
zmianą stron Sparta dołożyła
drugie przyłożenie za sprawą
Jana Krajki. Podwyższenie tra-
fione i na przerwę Jarociniacy
schodzili z wynikiem 14:3.
Po zmianie stron gospodarze
po raz drugi zdobyli 3 punk-
ty z rzutu karnego, ale odpo-
wiedzial przyłożeniem Konrad
Gałczyński, który ustalił wynik
meczu na 19:6. Zwycięstwo do-

pisane do konta Sparty, ale tym
razem zabrakło punktu bonu-
sowego za cztery przyłożenia.

BUDOWLANI ŁÓDŹ - SPARTA JAROCIN

W pierwszy weekend listo-
pada rozpoczęła się runda re-
wanżowa w I lidze rugby. Spar-
ta rozpoczęła ją od wizyty na
boisku beniaminka rozgrywek
– Budowlanych Łódź. W Jaroci-
nie wysoko wygrali zawodnicy
Bartosza Włodarkę 65:5. W so-
botę, 6 listopada obie drużyny
spotkały się w Łodzi. Do składu
wrócił m.in. Kacper Włodarek
i zupełnie inaczej wyglądała
gra w wykonaniu spartan.

Trochę czasu Jarociniacy
potrzebowali na otwarcie
wyniku, co udało się Konradowi
Gałczyńskiemu. W kolejnych
minutach pierwszej połowy
punkty dla Sparty przykła-
dali Adrian Jakubek, Krzysz-
tof Ermanowicz oraz Bartosz
Tondaś. Trzy z czterech prób
podwyższeń trafił Kacper Wło-
darek i losy zwycięstwa zostały
rozstrzygnięte jeszcze przed
zmianą stron. W drugiej po-
łowie dość długo wynik się nie
zmieniał, ale w końcówce Jaro-
ciniacy dołożyli dwa przyłoże-
nia za sprawą Błażeja Kalinow-
skiego oraz Macieja Brodzika.
Dało to ostatecznie wygraną
40:0 po dwóch celnych kopach
z podwyższeń.

Sparta Jarocin spędzi zimą
na fotelu lidera z dorobkiem 29
punktów. Rozgrywki I ligi rug-
by wrócą – według aktualnego
planu – w pierwszy weekend
kwietnia. Wówczas zawodni-
ków Bartosza Włodarkę cze-
ka wyjazdowe starcie z Rugby
Białystok – wiceliderem roz-
grywek.

(db)



Fot. David Borucki/Archivum

BARTOSZAK Z HAT TRICKIEM, JAROTA ZE ZWYCIĘSTWEM

**DWA MIESIĄCE TRWAŁA SE-
RIA MECZÓW BEZ WYGRA-
NEJ W WYKONANIU JAROTA
JAROCIN.** Zawodnicy Piotra
Garbarka bliscy przełamania
byli już w pojedynku ze Świ-
tem Skolwin Szczecin. Wtedy
rywale zdolali doprowadzić do
remisu, ale już w starciu z Klu-
czewią Stargard, JKS nie pozo-
stał żadnych wątpliwości.
Bohaterem pojedynku został
Krzysztof Bartoszak.

W Stargardzie Jarociniacy byli
w pewnym sensie pod ścianą –
strefa spadkowa, wspólnie z GKS-
-em Przodkowo i właśnie Klucze-
wią, która świętowała pierwsze
zwycięstwo w III lidze w ostatni
weekend października, pokonując
w Bydgoszczy Zawiszę. Jednak
w starciu z Jarotą beniaminek nie
miał najmniejszych szans. JKS
od pierwszych minut prowadził
grę. Brakowało tylko bramek. Na
początku szanse mieli Sebastian
Kamiński i Mateusz Dunaj. Strzał
tego drugiego nawet zatrzymał się
na słupku. Jednak w 34. minucie
już nikt nie zdołał powstrzymać
Bartoszaka, który wykorzystał
wrzutkę Kamińskiego i z bliskiej
odległości otworzył wynik.

Skromne, jednobramkowe
prowadzenie nie dawało jeszcze
wielkiego komfortu, ale sama gra
pozwalała optymistycznie patrzeć
na końcowy rezultat. Brzmi zna-
jomo, prawda? Ile razy już tak
było, że pod względem piłkarskim
JKS wyglądał lepiej od rywala,
a finalnie kończyło się w najlep-
szym razie punktem? Brakowało
Bartoszaka – taki wniosek moż-
na śmiało wysnuć po spotkaniu
w Stargardzie. „Kris” w drugiej
połowie starcia z Kluczewią do-
łożył dwie bramki i zamknął temat
trzech punktów w tym pojedynku.
Gospodarze nie potrafili poważnie
zagrozić bramce Karola Dra-
żdewskiego, który w ostatnich
tygodniach na zmianę z Sebastia-
nem Lorkiem stoi między słup-
kami. Tym razem wiele pracy nie
miał.

Oprócz Bartoszaka, który –
miejmy nadzieję – na dobre od-
blokował się w tym sezonie, swój
kunszt piłkarski pokazał również
Marcin Maćkowiak – co akurat

nie może specjalnie dziwić, bo
ten zawodnik w większości me-
czów jest ostoją defensywy Jaroty
– ale również Sebastian Kamiń-
ski. To właśnie z tym piłkarzem,
z przeszłością m.in. w Widzewie
Łódź, wiązano spore oczekiwania
w Jarocinie. Początek miał trud-
ny. Dwa pierwsze mecze opu-
ścił bardzo szybko ze względu na
kontuzję, później tak naprawdę
szukał formy. I w Stargardzie
pokazał, że jest już bardzo bli-
sko jej znalezienia. Dwa kapital-
ne zagrania wykończone przez
Krzysztofa Bartoszaka plasują go
na drugiej pozycji pod względem
zasługi w tym przełamaniu, które
nastąpiło w starciu z Kluczewią.
Teraz tylko czekamy na powrót
pięknych trafień Kamińskiego,
które były jego udziałem podczas
poprzedniego pobytu w JKS-ie.

Zwycięstwo bardzo cenne od
strony mentalnej, także punkto-
wej, bo Jarota pozostała w kon-
tacie ze środkiem tabeli, ale
jednak miejsce się nie zmieniło.
Jarociniacy wciąż plasują się na 16.
lokacie, czyli w strefie spadkowej.
Aby w niej nie „zimować”, trzeba
zapunktować w dwóch ostatnich
tegorocznych meczach. Te spo-
tkania będą bardzo ważne za-
równo z perspektywy Jaroty, jak
i ich rywali. W najbliższą sobotę,
13 listopada JKS podejmie zespół,
który zepchnął zawodników Pio-
tra Garbarka do strefy spadko-
wej, czyli Bałtyk Gdynia. Ekipa
z Trójmiasta w ostatnich tygo-
dniach spisuje się więcej niż przy-
zwocznie. Od trzech kolejek Bałtyk
jest niepokonany, a sporo uwagi
Jarociniacy powinni poświęcić
Michałowi Marczakowi, który już
9-krotnie pokonywał bramkarzy
rywali. Pierwszy gwizdek przy
Sportowej o 14:00.

(db)

KLUCZEWIA STARGARD		0:3
JAROTA JAROCIN		(0:1)
SKŁAD		
Jarota: Karol Drażdżewski - Piotr Skokowski, Dawid Idzikowski, Marcin Maćkowiak (75) Piotr Stachowiak, Szymon Komendziński (75) Mateusz Stochowiak - Kacper Szymankiewicz (75) Marcin Konopka, Mateusz Ławniczak - Mateusz Dunaj (70) Marcin Łazewski, Damian Pawlak (60) Antoni Prelat, Sebastian Kamiński - Krzysztof Bartoszak		
BRAMKI		
34' 0:1 Krzysztof Bartoszak 48' 0:2 Krzysztof Bartoszak 70' 0:3 Krzysztof Bartoszak		

OGŁOSZENIE



SOLIDNA JAKOŚĆ ZA ROZSĄDNĄ CENĘ

DOTACJA!

**KOTŁY - pellet
- ekogroszek**

www.kotly-co.pl biuro@kotly-co.pl

tel. 724 930 290, 62 761 75 12

GOSTYN - prezentacje we wtorki - parking przy targowisku miejskim